

Zbigniew Zyglewski

POCZĄTKI KLASZTORÓW FRANCISZKAŃSKICH NA KUJAWACH I MAZOWSZU W UJĘCIU HISTORIOGRAFICZNYM

W okresie średniowiecza na niewielkim obszarze Kujaw powstały aż trzy klasztory franciszkańskie. Od samego początku w piśmiennictwie historycznym za najstarszy uchodził konwent w Inowrocławiu. Obok niego pojawiły się klasztory w Radziejowie i Nieszawie. Pierwszy z nich, chociaż ma wzmiankę źródłową o początkach, to jednak przebieg tej fundacji nie jest dobrze znany. Wynika to z często sprzecznych ze sobą, a także i z chronologią wydarzeń z dziejów państwa polskiego, Kujaw i miasta Radziejowa. Jeszcze większe sprzeczności odnaleźć można u badaczy opisujących konwent w Nieszawie. Wynikają one głównie z braku znajomości źródeł, drukowanych od połowy XVII wieku. Mazowsze zdobiły dwa konwenty franciszkańskie: w Dobrzyniu i Wyszogrodzie umiejscowione w nadwiślańskich miastach. W obu przypadkach trudności badawcze wynikają ze skromnego zasobu źródeł. Brak należytej bazy źródłowej powoduje pojawienie się u badaczy różnorodnych przypuszczeń i hipotez.

W poniższych rozważaniach podjęta zostanie próba prześledzenia poszukiwania źródeł do dziejów wymienionych konwentów przez dawnych dziejopisów, sposobu wykorzystania znanych faktów przez następnych badaczy i kreowania przeszłości konwentów.

Opisując przeszłość polskich klasztorów w sposób naturalny sięga się do dzieł Jana Długosza. Ten niezmordowany pisarz zgromadził pokaźny zasób wiedzy na tematy klasztorne. Na jego wielki fresk historyczny składają się trzy podstawowe dzieła: żywoty biskupów polskich, dzieje Polski w dwunastu księgach oraz księga opisująca uposażenie diecezji krakowskiej. W żywotach znajdują się tylko krótkie wzmianki o dokonaniach fundacyjnych poszczególnych infulatów. Najbogatszy materiał dotyczący początków klasztorów oraz całokształtu działalności średniowiecznych zakonów znajduje się na kartach *Dziejów* i *Liber Beneficiorum*. W tym ostatnim dziele kanonik krakowski zamie-

ścił opis 58 klasztorów¹. Już współcześni, a także i następne pokolenia docenili znaczenie tego ostatniego opracowania. Chyba nie było klasztoru w diecezji krakowskiej, który by nie posiadał w swoim archiwum odpisu z księgi uposażenia fragmentu odnoszącego się do właściwego klasztoru.

Jednak dla obszaru Kujaw i Mazowsza Długosz nie zebrał zbyt dużo informacji o klasztorach franciszkańskich. Najwięcej napisał na temat konwentu w Radziejowie. Pod rokiem 1298 zamieścił króciutki rozdziałik zatytułowany „Założenie klasztoru braci mniejszych w Radziejowie”. Tam podał, że fundował (fundat) go książę Polski i Pomorza Władysław zwany Łokietkiem. Przytoczył także datę dzienną 14 lutego². Niestety fundacja ta jest wzmiankowana najwcześniej jedynie u Długosza i nie jest znana inna zapiska poświadczająca tę informację³. Podana przez kronikarza data dzienna może sugerować, że jeszcze w XV wieku był znany dokument fundacyjny lub też zapiska klasztorna⁴. Data zamieszczona w kronice zapisana została według kalendarza rzymskiego, więc trudno ją uznać za pochodzącą z łokietkowego dokumentu. Raczej Długosz przejął tę informację ze źródła kościelnego, czy też zakonnego, a więc ze środowisk posługujących się kalendarzem rzymskim.

Oprócz konwentu radziejowskiego na kartach kroniki kanonika krakowskiego odnajdujemy wzmiankę o minorytach z Inowrocławia. Okazją stał się opis bratobójczych walk toczonych między książętami pomorskimi Mściwojem i Wacławem. Ten ostatni zmarł w 1271 roku w kujawskim Wyszogrodzie, i jak podaje Długosz, został przewieziony przez swoich rycerzy do Inowrocławia i tam pochowany w kościele franciszkańskim⁵.

Jednak do rozwoju piśmiennictwa historycznego i poszerzania wiedzy o dawnej Polsce, również w kręgach zagranicznych, większe znaczenie miała kronika napisana przez Macieja z Miechowa. Jego dzieło, w przeciwieństwie do Długosza, już na początku XVI stulecia ukazała się drukiem. Fakt ten zadecydował o nieustannym odwoływaniu się kolejnych pokoleń dziejopisarzy do zawartych tam informacji. O popularności niewątpliwie zadecydowała łatwość dotarcia do tej pracy.

Maciej z Miechowa pisał swoje dzieło tak, jak nakazywała sztuka pisarska tamtych czasów, po prostu przepisał i streścił kronikę swego znamienitego poprzednika - Długosza i oczywiście dopisał dalsze wydarzenia, kontynuując długoszowe dzieje, a także i innych kronikarzy polskich⁶.

¹ T. Gliński, *Fundatorzy klasztorów w opinii Długosza*, „Summarium”, t. 1, 1972, nr 1, s. 51.

² J. Długosz, *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. VII-VIII, Warszawa 1975, s. 302.

³ Ibidem, s. 294, przypis 18.

⁴ A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór Dziejów Polskich Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887, s. 320.

⁵ J. Długosz, op. cit., s. 172.

⁶ A. Borzowski, *Kronika Miechowity. Rozbiór krytyczny*, „Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny”, Seria II, t. 1 (og. zb. t. 26), 1891, s. 5, 18.

Z tych to powodów na kartach jego kroniki odnajdujemy informacje o interesujących nas klasztorach przejęte w sposób niezmienny od kanonika krakowskiego. Dotyczy to zarówno pochówku Warcisława⁷, jak i fundacji w Radziejowie⁸. W tych kwestiach Miechowita nie dodał żadnego nowego szczegółu.

Na czas kroniki Miechowity przypada powstanie pierwszego kompendium zakonnego, a raczej dwóch kronik franciszkańskich: krótszej i dłuższej, które wyszły spod pióra jednego autora. Był nim Jan z Komorowa, bernardyn żyjący w latach 1465-1536, gruntownie wykształcony, piastujący znaczące godności zakonne, w tym dwukrotnie urząd prowincjała. W latach 1506-1509 napisał krótszą wersję dziejów franciszkanów polskich, a pod koniec swego życia rozszerzoną redakcją historii zakonu⁹.

Komorowski pisząc swoją kronikę wykorzystał dzieło Miechowity, o czym często wspominał na swoich kartach. Jednak w stosunku do interesujących nas klasztorów nie przywołał wcześniejszych kronikarzy. Szerzej omówił tylko początki domu inowrocławskiego. Odwołując się do Macieja z Miechowa¹⁰, jego słowami opisał sprowadzenie franciszkanów do Torunia datując to wydarzenie na rok 1239. Zaraz po tym zapisał, że klasztor w Inowrocławiu wznosił książę równocześnie z miastem¹¹. Nie podał imienia owego dobrodzieja ani też roku. Jedynie ze sposobu zapisu możemy wnioskować, że fundacja inowrocławska miała miejsce po sprowadzeniu zakonników do Torunia. Komorowski nie znał źródła wskazującego konkretnego księcia oraz czasu inowrocławskiej fundacji i zapewne tak jak i my dzisiaj, raczej snuł domysły wynikające z dostępnych mu faktów, choćby pogrzebu Warcisława.

W drugiej wersji kroniki bernardyn Jan znacznie rozszerzył wątek toruński i inowrocławski. W przypadku kujawskiego miasta określił księcia dobrodzieja. Był nim książę „Byely”, który przyjął braci żebrzących w Inowrocławiu i wznosił dla nich mury klasztoru w tym samym czasie, co miasto i zamek¹². Autor i tym razem nie podał daty fundacji, lecz w porównaniu do wersji skróconej dokonał innego zabiegu. Początki konwentu toruńskiego datowanego w kronice na 1239 rok zawarł po wątku inowrocławskim, dając do zrozumienia, iż klasztor ten powstał przed toruńskim.

⁷ M. Miechowita, *Chronica Poloniae*, Cracoviae 1521, s. CLV.

⁸ *Ibidem*, s. CLXVII.

⁹ Z. Spieralski, *Jan z Komorowa*, [w:] *Polski słownik biograficzny (dalej cyt. PSB)*, t. 10, Wrocław 1972, s. 457; H. E. Wyczawski, *Jan z Komorowa*, [w:] *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, pod red. E. H. Wyczawskiego, Warszawa 1981, s. 184-185; A. Obruśnik, *Jan z Komorowa*, [w:] *Encyklopedia katolicka (dalej cyt. EKat)*, t. 7, Lublin 1997, kol. 910.

¹⁰ M. Miechowita, *op. cit.*, s. CXXXV.

¹¹ *Memoriale Ordinis Fratrum Minorum a Fr. Joanne de Komorowo complita*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 95.

¹² *Ibidem*, s. 94.

Imię księcia, dobrodzieja domu inowrocławskiego zawarte w owej zapisce kojarzy się z Leszkiem Białym¹³. Jest jednak wiadomym, że on nie władał Kujawami, nie mógł więc fundować klasztoru. Być może mamy tutaj do czynienia z tradycją zakonną dążącą do obrona sobie za fundatora jak najdawniejszej i najznamienitszej osoby, niekoniecznie zgodnej z prawdą historyczną.

O interesujących nas pozostałych klasztorach Komorowski nic nie wspomniał. Trudno mu się zresztą dziwić, wszak był bernardynem (franciszkaninem obserwantem) i interesowała go historia nurtu zakonnego zapoczątkowanego przez Kapistrana. Pisząc o franciszkanach konwentualnych i ich początkach w Polsce, opierał się na źródłach łatwo mu wtedy dostępnych, głównie kronice Miechowity.

Przy okazji wizytacji zakonnych, czy porządkowaniu akt prowincji lub kustodii, dochodziło do opisywania dziejów poszczególnych konwentów. Najczęściej zawarte tam dane o początkach poszczególnych domów rzadko opierały się na dokumentach, bardziej były odbiciem zakonnej tradycji. Tendencja ta jest dostrzegalna w wizytacji konwentu inowrocławskiego z końca XVI wieku, gdzie zanotowano księcia „Duńczyka” jako fundatora tegoż domu¹⁴. Ów „Duńczyk” nieodparcie kojarzy się z palatynem Piotrem Włostowicem, zwanym Duńczykiem z pierwszej połowy XII wieku, który w świetle dzielnicowego kronikarstwa fundował wielki rzesze kościołów i klasztorów w Polsce¹⁵. Niestety w grupie tej nie byli kujawscy bracia mniejszy, gdyż zakon ten powstał sto lat później.

W świetle akt franciszkańskiej prowincji polskiej w roku 1636, początki klasztoru nieszawskiego sięgają roku 1239, a za fundatora uchodzi mistrz Zakonu krzyżackiego Pompon. Odnotowany przez wizytatorów fundator to Poppo von Osterna, prawdopodobnie w latach 1242-1247 był pruskim mistrzem krajowym. Może z taką funkcją pojawił się już w 1241 roku i po kilku latach ponownie objął urząd w latach 1244-1247, ale dopiero w 1252 roku wybrany został wielkim mistrzem¹⁶. Akta zakonne wspominają także o przeniesieniu klasztoru przez franciszkańskiego zakonnika Aleksego Nieszawczyka ze Starej Nieszawy na nowe miejsce. Nie wymieniono czasu tej translokacji, ale wiązała się ona z przeniesieniem miasta na nowe miejsce w okresie wojny trzynastoletniej. Tradycja zakonna przyczynę owych przenosin widziała w powodziach czynionych

¹³ K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, Poznań-Wrocław 2001, s. 23-25.

¹⁴ Archiwum Prowincji OO. Franciszkanów w Krakowie (dalej cyt. APFrKr), B. Makowski, *Thesaurus Provinciae Poloniae Ordinis Minorum S. Francisci Conventualium*, oryginał przechowywany w Archiwum Prowincji Franciszkańskiej pw. Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej w Warszawie. Egzemplarz przepisany w dwóch częściach przez O. Witolda Henryka Grala, archiwariusza Prowincji OO. Franciszkanów pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Gdańsk, Essen - Gdańsk 1995, s. 82.

¹⁵ J. Dobosz, *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 264-277.

¹⁶ B. Jähnig, *Wykaz urzędników. Dostojnicy zakonu krzyżackiego w Prusach*, [w:] *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Podziały administracyjne i kościelne w XIII-XVI wieku*, pod red. Z. H. Nowaka, R. Czai, Toruń 2000, s. 101; P. Pizuński, *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich*, Gdańsk 2003, s. 39-42.

przez rzekę Wisłę. Na nowym już miejscu kościół i klasztor zaczął wznosić miejscowy mieszczanin Wawrzyniec Śmiałek. I tym razem wydarzenia tego nie zadatowano. Powyższe dane zostały wyryte na tablicy w kościele nieszawskim i stąd trafiły do akt wizytacyjnych¹⁷.

Mniej obszerne informacje zapisano o początkach Dobrzynia i Wyszogrodu. Pierwszy z konwentów miał fundować Władysław Łokietek w 1279 roku, a drugi książę mazowiecki Janusz w 1408 roku¹⁸. Łokietek władał ziemią dobrzyńską, lecz do roku 1275 regencję sprawowała tam jego matka, a później do roku 1288 rządził udzielnie wraz z młodszymi braćmi: Kazimierzem i Siemowitem¹⁹. Z tych to powodów nie można uznać Łokietka za fundatora konwentu, ani też przytoczonej daty. O Wyszogrodzie przyjdzie jeszcze szczegółowo pisać, ale w tym miejscu można zasygnalizować, iż władze prowincji były dobrze zorientowane o początkach tego konwentu, a współczesne ustalenia niewiele odbiegają od stanu wiedzy z początku XVII stulecia.

W Gnieźnie, siedzibie kustodii w 1639 roku opracowano specjalny kopiarz przywilejów zwany *Liber Magistralis Custodiae Gnesnensis*. Ze względu na charakter tego dzieła zamieszczono tylko lapidarne wzmianki o początkach klasztorów. W przypadku Nieszawy na marginesie odnotowano jedynie informację o przeniesieniu klasztoru ze Starej Nieszawy, za czasów brata Aleksego. Natomiast przy opisie Dobrzynia zarzucano Łokietka jako dobrodzieja i za datę założenia konwentu przyjęto rok 1388 oraz Władysława Opolczyka jako fundatora. Ustalenia te wywiedziono ze znanego wówczas i obecnie dokumentu tegoż księcia z roku 1390. W przypadku konwentu w Wyszogrodzie władze gnieźnieńskie znały jedynie przywilej odpustowy dla tego klasztoru z 1510 roku²⁰.

Na drugą połowę XVII wieku przypada czas powstawania kronik i kopiarzy w poszczególnych konwentach. Do dnia dzisiejszego zachował się kopiarz klasztoru inowrocławskiego spisany w 1686 roku przez gwardiana Józefa Winarskiego. Już na pierwszej karcie pod wielce wymownym tytułem „Erecto et fundatio” nakreślono najstarsze dzieje konwentu. Za fundatora uchodził książę kujawski o imieniu Duńczyk, który w roku 1261 wznosił kościół i klasztor. Dalej opierając się o kronikę Miechowity wspomniano o śmierci Warcisława w 1271 roku i pochowaniu go u inowrocławskich minorytów. W tym miejscu warto też odnotować fakt, iż przy tej okazji określono moment erekcji kościoła. Miało to miejsce dziesięć lat przed złożeniem w klasztorze ciała

¹⁷ B. Makowski, op. cit., s. 92.

¹⁸ Ibidem, s. 93.

¹⁹ Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII-XIV wieku*, Warszawa 1974, s. 196-199; J. Bieniak, *Kształtowanie się terytorium ziemi dobrzyńskiej w średniowieczu*, „Zapiski Historyczne”, t. 51, 1986, z. 3, s. 9-11.

²⁰ B. Makowski, op. cit., s. 430-431.

Warcisława, czyli w 1261 roku²¹. O tym wydarzeniu przypominało epitafium znajdujące się w tejże świątyni w momencie spisywania kroniki²². Już po wydaniu drukiem w 1688 roku pracy Kazimierza Biernackiego, opisującej dzieje zakonu minorytów dopisano, iż podał on odbycie kapituły prowincjonalnej w Inowrocławiu w roku 1257, na której do rodziny franciszkańskiej przyjęto nowe konwenty²³. Jednak informacja ta nie wpłynęła na modyfikację początków dziejów klasztoru mimo widocznych różnic w dacie założenia klasztoru przez księcia „Duńczyka” (1261) i pierwszej kapituły (1257).

Do chwili obecnej pozostały zaledwie nikle ślady kronik z pozostałych dwóch kujawskich klasztorów. Jeszcze przed II wojną światową znana była kronika klasztoru nieszawskiego zwana *Liber beneficiorum conventum ordinis sancti Francisci Seraphici*. Korzystał z niej znakomity badacz Kamil Kantak²⁴. Przechowywany w warszawskiej Bibliotece Ordynacji Krasieńskich rękopiśmienny egzemplarz uległ zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Kronikę ową zapoczątkował w roku 1663 miejscowy gwardian Augustyn Marszczyński. Początki klasztoru określono na 200 lat przed spisaniem owej kroniki i dalsze 224 lata od chwili fundacji konwentu w Nieszawie pod Toruniem do czasu przeniesienia miasta wraz z klasztorem na nowe miejsce, w górę Wisły między Toruń a Włocławek²⁵. Miasto Nieszawę przesunięto w 1463 roku²⁶, co zgadza się z pierwszą częścią źródła. Licząc dalej według kronikarskiego zapisu fundacja klasztoru na pierwotnym miejscu miała miejsce w 1239 roku. Na kartach tejże kroniki za fundatora uchodzi mistrz Zakonu krzyżackiego Hestern de Pompei (czyli Poppo v. Osterna), który ich tutaj osadził prawie równocześnie z braćmi toruńskimi. Jak już wcześniej zaznaczono, datacja ta nie zgadza się przynajmniej z godnością Poppo, który wielkim mistrzem Zakonu został dopiero w 1252 roku, natomiast wcześniej był mistrzem pruskim.

W zachowanych do dziś średniowiecznych źródłach próżno szukać informacji o trzynastowiecznych początkach klasztoru nieszawskiego i jego wydzieleniu z konwentu toruńskiego. Roczniki franciszkańskie wspominają, że w 1239 roku kapituła prowincjonalna w Brnie przyjęła do swego grona braci minorytów z Torunia, którym plac da-

²¹ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej cyt. APByd), Klasztor Inowrocław, 3 (dawniej C-10), k. 3, 5-5v: „Dux cuiaviensis Dunczyk nuncupatus ecclesiam et conventum istum Ordinis nostri Fratrum Minorum (sic conventuales vocabamur) ad annum Domini 1261-mum fundat ac erigit”.

²² Ibidem, k. 23 (dawniej 39).

²³ Ibidem, k. 5v (dawniej 2).

²⁴ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 1, 1237-1517, Kraków 1937, s. XV.

²⁵ Fragment tej kroniki cytuje M. Borucki, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1888, s. 309-310.

²⁶ *Dzieje Nieszawy*, t. 1, pod red. R. Czai, Toruń 2004, s. 43-44, 47-49.

rował mistrz krajowy Zakonu Poppo²⁷. Również najnowsze badania nie potwierdzają takich związków między konwentem niezawskim a toruńskim²⁸.

Należy domniemywać, iż w czasach nowożytnych bracia niezawscy znając źródła do dziejów konwentu toruńskiego dorobili sobie metrykę w taki sposób, by przynajmniej pewne elementy ich „nowej historii” miały odbicie w źródłach i przez to wyglądały bardziej wiarygodnie. Dla utrwalenia tej historii sporządzono nawet obraz z odpowiednią inskrypcją, znany z wizytacji zakonnych. W podobny sposób swoją historię utrwalili, a także wyeksponowali zakonnicy z Inowrocławia, nie w postaci obrazu, lecz tablicy inskrypcyjnej.

Również klasztor radziejowski posiadał swoją kronikę. Powstała ona w 1662 roku i zawierała informację o fundacji konwentu. Zapisano tam w sposób bardzo wyraźny, że dokonał tego król Władysław Łokietek w roku 1331. Jednak kronikarz znakomicie wiedział, że w innych źródłach funkcjonuje data 1289. Przywołano kronikę Miechowity, pracę Herburta, a także siedemnastowieczny żywot biskupów włocławskich²⁹. Niestety dzieło to nie zachowało się, a forma przechowania zapisu kroniki jest zbyt skąpa, by można było określić motywy takiego właśnie datowania.

Mamy też ślady istnienia kroniki klasztoru dobrzyńskiego powstałej około 1715 roku. Autorem *Brevis historia de origine conventuum* był franciszkanin Marcin Kałowski, prowincjał i komisarz generalny. Źródło to już dawno zaginęło, lecz pewne fragmenty trafiły do późniejszej pracy pt. *Origine conventus Dobrinensis, fundatio et dos ejus*. W początkach XVIII stulecia za założyciela klasztoru uchodził Konrad Mazowiecki, a wykończeniem obiektu zajął się jego syn Henryk około 1316 roku³⁰. Początki zapisane na kartach tego dzieła są bardzo bałamutne. Pojawiają się trudności z identyfikacją owych książąt. Konrad Mazowiecki odszedł do wieczności już w 1247 roku, inny Konrad, książę czerski zmarł w 1294 roku. Ponadto nie miał syna Henryka, lecz jedynie córkę Annę. Jedyny Henryk z linii mazowieckiej, syn Siemowita III, w końcu XIV stulecia pełnił godności biskupa płockiego³¹. Do tego dochodzi fakt, iż w 1316 roku Dobrzyń wraz z całą ziemią był w posiadaniu Piastów z linii kujawskiej. Prawdopodobnie

²⁷ *Annales Minorum Prussicarum*, [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, Bd. 5, Leipzig 1874, s. 648.

²⁸ J. Tandecki, *Założenie i początki klasztoru franciszkanów toruńskich w XIII-XIV w.*, „Zapiski Historyczne”, t. 54, 1989, z. 4, s. 8-13.

²⁹ B. Makowski, op. cit., s. 452: „Iste Conventus notatur in Actis antiquis Anno 1662 inchoatis, fuisse fundatum a Rege Vladislao Loctico Anno 1331. Ex Herburto, Miechoviensi autem refert fundatum fuisse Anno 1298 ab eodem Vladislao Duce Poloniae et Pomeraniae. Ecclesia sub titulo S. Crucis antiquitus consecrata tota murata et imbricibus tecta, habens fastigium trabiatum loco testudinis in utroque choro. Altaria novem. Monasterium fundatum 1298. 16. Kalendas Martii, refert Damalewicz in Vita Episcoporum Vladislaviensium, p. 206”.

³⁰ „In hac extat conventus noster Conrado duce Masoviae inchoatus et ab Henrico filio eius fundatus et perfectus circa annum 1316”, A. Kastaczyński, *Klasztor O.O. Franciszkanów w Dobrzyniu nad Wisłą. Studium monograficzne na podstawie akt klasztornych*, „Miesięcznik Pasternski Płocki”, t. 13, 1918, nr 2, s. 45-46; *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 11-12, Warszawa 1907, s. 369.

³¹ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 268, 420-421, 432, 477-480.

do 1312 władał nią syn Kazimierza I, księcia kujawskiego i łęczyckiego, Siemowit, a po nim jego synowie: Władysław i Bolesław. W ich imieniu do roku 1322 regencję sprawowała ich matka - księżna Anastazja, a ponadto opiekę roztaczał Władysław Łokietek. Przez dalsze cztery lata obaj bracia wspólnie sprawowali władzę w ziemi dobrzyńskiej i ostatecznie w 1329 roku zamienili się z Władysławem Łokietkiem na ziemię inowrocławską i sieradzką, chociaż w dalszym ciągu Władysław Siemomysłowic władał ziemią dobrzyńską, ale już tylko jako namiestnik króla³².

Wielkie znaczenie w piśmiennictwie franciszkańskim mają roczniki opracowane w połowie XVII stulecia przez Waddinga, do których w Polsce dość rzadko się odwoływano.

Łukasz Wadding był irlandzkim teologiem i historykiem żyjącym w latach 1588-1657, studiującym w Lizbonie, Koimbrze i Salamance. W tym czasie wstąpił do zakonu franciszkanów i przyjął święcenie kapłańskie. W 1618 roku wraz z poselstwem króla hiszpańskiego przybył do Rzymu, gdzie pozostał już do końca życia. Pełniąc szereg funkcji w zakonie jednocześnie rozpoczął prace nad wydawaniem źródeł i pism franciszkańskich. Najważniejszym z nich były *Annales Minorum* będące krytycznym opracowaniem dziejów braci mniejszych od powstania zakonu aż po rok 1540, oparte na dokumentach, które obficie cytował, głównie bullach z archiwum watykańskiego. Wadding opracował 8 tomów *Annales Minorum* wydanych w latach 1625-1654, dalsze przygotowali i wydali jego współpracownicy. Wadding zorganizował bowiem w Rzymie zespół teologów i historyków pracujących nad zebraniem i wydaniem wszystkich dokumentów do dziejów zakonu. Poszerzona do 16 tomów redakcja *Roczników Franciszkańskich* ukazała się drukiem w latach 1731-1736³³.

W owym dziele pod rokiem 1298 Wadding wspominał o ufundowaniu klasztoru w Radziejowie przez Władysława Łokietka. Informację tę oparł na kronice Miechowity, o czym nie omieszkało wspomnieć. Oprócz tego odnotował kapitułę prowincjonalną obradującą 14 września w Opolu, na której dokonano reelekcji powincjała Mateusza³⁴. W innym miejscu nawiązał do wypadków krakowskich z roku 1290, opierając się na dziele Miechowity. Zaznaczył, że z chwilą odzyskania władzy w państwie Łokietek wynagrodził franciszkanów za ich pomoc i ufundował konwent w Radziejowie. Wadding jednak nie łączy faktu fundacji z wdzięcznością dla minorytów³⁵, jak polscy kronikarze.

³² Z. Guldon, J. Powierski, op. cit., s. 203-208; J. Bieniak, op. cit., s. 16-23.

³³ *Encyklopedia Kościelna*, t. 30, Płock 1910, s. 167-168; *Enciclopedia Cattolica*, vol. 12, Vaticani 1954, kol. 1639-1641; *New Catholic Encyclopedia*, vol. 14, New York 1966, s. 761-762.

³⁴ L. Wadding, *Annales Minorum se trium Ordinum a S. Francisco institutorum*, t. 5, Quaracchi 1931, s. 472.

³⁵ *Ibidem*, t. 7, Quaracchi 1932, s. 75-76.

Oprócz tego uwypuklił ważny fakt z dziejów konwentu w Nieszawie. Wadding przytoczył pełen tekst dwóch bulli dotyczących Śremu i Nieszawy znajdujących się wówczas w archiwum watykańskim. Papież wystawił je jednego dnia - 27 lutego 1426 roku i skierował do biskupa poznańskiego w sprawie konwentu w Śremie oraz biskupa włocławskiego w kwestii minorytów nieszawskich. Bullę zatwierdzającą fundację w Nieszawie wystawiono na prośbę franciszkańskiego prowincjała czesko-polskiego i braci. Zaznaczono, że król Polski Władysław onegdaj ufundował klasztor³⁶.

Chociaż Memoriale Komorowskiego jest niezwykle ważne dla dziejów franciszkanów, to jednak obie wersje kroniki, aż do drugiej połowy XIX stulecia nie zostały opublikowane. Dlatego też przez długi czas podstawowym kompendium wiedzy o dziejach braci mniejszych było dzieło Kazimierza Biernackiego, wydane w Krakowie w 1688 roku i wznowione w 1701. Biernacki, żyjący w latach 1629-1725, był wszechstronnie wykształconym franciszkaninem, studiował we Włoszech, wykładał w Pradze i w Polsce, ponadto był prowincjałem. W swoim dziele, *Speculum minorum...* zawarł rozważania o początkach i rozwoju zakonu franciszkanów konwentualnych³⁷. Na kartach tej pracy znalazły się informacje o klasztorach kujawskich.

Pisząc o Radziejowie Biernacki oparł się na czwartym rozdziale czwartej księgi kroniki Miechowity, co zresztą podkreślił. Podał, że za prowincjała Macieja na kapitule prowincjonalnej, która odbyła się w Opolu 14 września 1298 roku, został przyjęty konwent radziejowski fundowany przez Władysława Łokietka³⁸. Zaledwie cztery strony dalej Biernacki zamieścił kolejny fragment o Radziejowie. Tym razem odwołując się do Miechowity, wspomniął o ucieczce księcia Łokietka przez klasztorny mur konwentu krakowskiego podczas walk o stolicę w 1290 roku. Łokietek po odzyskaniu władzy w państwie z wdzięczności za pomoc okazaną mu przez franciszkanów ufundował klasztor radziejowski³⁹.

Franciszkańska kapituła prowincjonalna z Opoła obradująca 14 września 1298 roku jest potwierdzona źródłowo. Niestety żaden przekaz źródłowy informujący o obradach nie stwierdza, by w trakcie debat przyjęto do rodziny franciszkańskiej nowy konwent z Radziejowa⁴⁰. Z tych to powodów wydaje się, iż data postawienia sprawy klasz-

³⁶ Ibidem, t. 10, Quaracchi 1932, s. 467-468.

³⁷ K. Rosenbeiger, *Biernacki Kazimierz*, [w:] *PSB*, t. 2, Kraków 1936, s. 81; A. Zwiercan, *Biernacki Jan*, [w:] *EKat*, t. 2, Lublin 1976, kol. 545; W. Murawiec, *Biernacki Kazimierza*, [w:] *Słownik polskich pisarzy...*, s. 54-55.

³⁸ K. Biernacki, *Speculum minorum in quo primigenia religio Ordinis Minorum Conventualium tam immediate quam mediate emergentium, Observantia positiva tum comparativa seu aliunde nuncupatorum Reformatorem matrix fons et origo inspicitur*, Cracoviae 1688, s. 243.

³⁹ Ibidem, s. 247.

⁴⁰ *Cronicon Boemicum*, wyd. L. Dušek, [w:] *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, cz. 2 i 3, Lublin 1989, s. 372; *Kronika Fürstenhaima*, [w:] ibidem, s. 454; *Fragmenty kroniki Jana Ludwika Impekhivena dotyczące prowincji czesko-polskiej dla lat 1225-1515*, [w:] ibidem, 441, przesunięto datę kapituły na rok 1299.

toru kujawskiego na kapitule jest wynikiem zbieżności dwóch faktów. Z jednej strony Długosz podał datę dotyczącą klasztoru, a z drugiej pół roku później doszło do zwołania kapituły prowincjonalnej. Każdy nowopowstały konwent musiał zostać zaakceptowany przez władze zakonne i też z tego powodu wydało się Biernackiemu oczywiste, iż miało to miejsce na najbliższej kapitule, czyli w Opolu. Nie bez znaczenia był przekaz Waddinga, który choć oddziela kapitułę od fundacji radziejowskiej to jednak sposób zapisu może sugerować takie połączenie.

Pogląd ten utwierdzają podane przez Biernackiego motywy fundacji klasztoru. U Miechowity, który przejął informacje od Długosza sprawa wygląda inaczej. Obaj kronikarze pod rokiem 1290 podali, że w czasie nocnego ataku księcia wrocławskiego Henryka na Kraków Łokietek uszedł z miasta dzięki poparciu miejscowych franciszkanów. Zakonnicy przebrali kujawskiego księcia w habit i przerzucili przez mury miejskie przylegające do ich klasztoru. Na końcu obaj kronikarze podkreślili, że po zakończeniu wojny franciszkanie krakowscy uzyskali od księcia darowizny i przywileje⁴¹. W tym momencie kończy się zbieżność informacji podawanych przez kronikarzy. Biernacki obok obdarowanego klasztoru krakowskiego dołożył jeszcze konwent w Radziejowie, by dzięki temu wydobyć motyw fundacyjny, nieznaną z wcześniejszych przekazów, jako logiczną konsekwencję małopolskich wydarzeń.

Na kartach pracy Biernackiego najstarsze wzmianki o minorytach z Inowrocławia odnoszą się jedynie do kapituł odbywających się w tymże konwencie. Minorycki dziejopis przywołał kapitułę z 1257 roku, na której przyjęto konwent w Kaliszu i Nysie⁴². Kolejną za prowincjała Teodoryka zapisał pod rokiem 1288, tym razem bez podania jakiegokolwiek treści o jej przebiegu⁴³.

Jak widać kronikarz franciszkański nie przywołał żadnych innych faktów znanych z dziejów domu inowrocławskiego, już przytaczanych przez wcześniejszych pisarzy. Fakty te na pewno znał, bo korzystał z ich prac, jednak wydarzeń tych nie przypominał, gdyż nie mieściły się one w układzie przyjętym przez autora. Biernacki pisał dzieje franciszkanów, poprzez ukazanie dorobku kolejnych prowincjałów i omawianie kolejnych kapituł obradujących pod ich kierownictwem, a nie zagłębiał się w dzieje, czy też początki poszczególnych konwentów.

Biernacki przytoczył też ważny fakt dotyczący początków klasztoru w Nieszawie. Powołując się na dzieło Waddinga podał, że w 1426 roku król Władysław Jagiełło założył klasztor w mieście królewskim Nieszawie nad Wisłą w diecezji wrocławskiej,

⁴¹ J. Długosz, op. cit., s. 258; M. Miechowit, op. cit., s. CLXXXV.

⁴² K. Biernacki, op. cit., s. 225.

⁴³ Ibidem, s. 240.

który wraz z klasztorem w Śremie wszedł w skład kustodii gnieźnieńskiej⁴⁴. Kronikarz w swojej pracy nie przytoczył całej bulli, lecz jedynie o niej wzmiankował, uwypuklając króla jako fundatora (condidit). W tym miejscu wypada nadmienić, iż opisując początki klasztoru w Toruniu pod rokiem 1239 nic nie wspominał o równoczesnym założeniu, czy też przeniesieniu franciszkanów do pobliskiej Nieszawy⁴⁵.

Niestety w obszernej pracy siedemnastowiecznego kronikarza minoryckiego nie odnajdujemy żadnej wzmianki o dwóch pozostałych, interesujących nas klasztorach: w Wyszogrodzie i Dobrzyniu. Biernacki pisząc swoje dzieło nie znał tradycji mówiącej o początkach konwentów kujawskich, wyrażonej na kartach kronik poszczególnych klasztorów. Dla niego istotne były treści zawarte w ogólnych kronikach i aktach prowincji franciszkańskiej.

Kolejnym pisarzem, który zainteresował się historią konwentów był Jerzy Ludwik Miske. Ten franciszkanin rodem z Opola żyjący w latach około 1692-1768 formację duchową i wykształcenie uzyskał w klasztorach polskich, a także we Włoszech. W prowincji polskiej piastował szereg ważnych funkcji łącznie z prowincjalstwem. Jego podstawowa praca zawierająca opis dziejów 34 konwentów polskich powstała w 1735 roku, lecz nigdy nie wyszła drukiem, a szkoda gdyż autor opisując poszczególne klasztory sięgnął do źródeł archiwalnych⁴⁶. Autor pisząc swoje dzieło przyjął układ według istniejących wówczas czterech kustodii: gdańskiej, krakowskiej, chełmińskiej i lubelskiej. Interesujące nas klasztory wraz z konwentami pruskimi tworzyły kustodię chełmińską.

Sprawa fundatora klasztoru radziejowskiego dla tego kronikarza jest oczywista. Był nim książę Władysław Łokietek. Fundacja ta została przyjęta na kapitule prowincjonalnej w Opolu 14 września 1298 roku. Jednak, jak pisze dalej, z powodu ciężkiego położenia księcia i wojen, prace budowlane zostały wstrzymane lub co najmniej opóźnione. Łokietek starając się po śmierci Leszka Czarnego przejąć władzę, będąc w Krakowie musiał schronić się w konwencie franciszkańskim i w habicie zakonnym w nocy skacząc przez mur uchodził z miasta. Około roku 1331 już jako król, od fundamentów wznosił klasztor w Radziejowie pod wezwaniem św. Krzyża jako wotum za zwycięstwo pod Płowcami. Wiktoria ta doszła za sprawą boską 27 września, w dzień przeniesienia ciała świętego Stanisława⁴⁷.

⁴⁴ Ibidem, s. 268.

⁴⁵ Ibidem, s. 216, 218, 221.

⁴⁶ Cz. Baran, *Miske Ludwik Jerzy*, [w:] *PSB*, t. 21, Wrocław 1976, s. 365-366; B. Brzuszek, *Miske Ludwik Jerzy* [w:] *Słownik polskich pisarzy...*, s. 323-324.

⁴⁷ APFrKr, L. Miske, *Synoptica relatio seu brevis descriptio conventuum in provincia Maioris et Minoris Poloniae partisque Prussiae fundatum facta 1735*, przepisał W. H. Grał, archiwariusz Prowincji Gdańskiej, Gdańsk-Essen 1995, k. 105: „Est ibi conventus noster, pro quo susceptus est locus a. D. 1298 tempore capituli provincialis Oppolii in Silesia 14 septembris celebrati oblatu nobis a Vladislao Loctico pro tunc Cujaviensi

W całym tym wywodzie dość jasno można dostrzec osnowę w postaci pracy Biernackiego. Wdzięczność księcia dla franciszkanów została wzbogacona o dodatkowy wątek – zwycięską bitwę stoczoną z krzyżakami pod Płowcami. Motyw ten w wizji autora nadawał się znacznie lepiej do wyjaśnienia genezy fundacji radziejowskiej niż krakowska ucieczka księcia. Bliższy związek Łokietka z franciszkanami, nawiązany w czasie wypadków krakowskich zdaje się, że w mniemaniu autora miał wpływ na wybór i obsadzenie w Radziejowie, w miejscu zwycięskiej bitwy właśnie braci mniejszych, a nie innego zakonu.

Według tegoż autora początki konwentu nieszawskiego należy wiązać z Toruniem i z Pompo de Hosterno (Poppo v. Osterna), mistrzem krajowym Zakonu krzyżackiego, który w 1239 roku dał plac przy bramie pod nowy klasztor. Całe miasto wraz z klasztorem w 1426 roku zostało przeniesione na nowe miejsce, na wyższy brzeg Wisły przez Władysława Jagiełłę. Powodem takiej decyzji była prośba mieszczan toruńskich wynikająca z konkurencji w handlu. Drugi raz miasto oraz konwent translokował Kazimierz Jagiellończyk w 1463 roku, tym razem z powodu dużych wylewów rzeki⁴⁸. Wiadać, że autor dotarł do bulli papieskiej z 1426 roku i wplótł ją w dotychczasowe dzieje konwentu nieszawskiego, chociaż otwarcie nie przywołuje papieskiego dokumentu. Utrzymał pogląd o dawności tego konwentu, a zapisy w bulli o fundacji Jagiełły zinterpretował jako przeniesienie z powodów ekonomicznych, czego zresztą w papieskim piśmie nie znajdziemy.

Miske nie miał pewności co do czasu i fundatora konwentu inowrocławskiego. Początki klasztoru kładzie na rok 1256 lub krótko przed. Data ta wynika z przytoczone-

duce, quia autem idem fundator gravissimis sinistrae fortunae tempestatibus et bellis jactabatur, interrupta forte fuit fabrica ecclesiae, aut saltem retardata. Iste fundator pro obtinendo post mortem Lesconis Nigri principatu Poloniae, tamquam legitimus successor, veniens Cracoviam, ibidem noctu insperate ab hostibus circumdatus ad conventum nostrum ibi confugit et postea in habitu nostro per murum demissus aegre manus hostium evasit. Iam vero felicior factus et rex Poloniae coronatus, ac in solio firmatus circa a. D. 1331, Radziejoviae ecclesiam conventualem ex cocto latere vel a fundamentis nobis erexit, vel perfecit erectam, tituloque S. Crucis insigniri voluit, in signum sui erga Deum grati animi et in memoriam insignis victoriae de cruciferis ibidem ad pagum Płowce nuncupatur, Radziejoviae vicinum a se reportatae ope divina et, ut creditur, patrocinio S. Stanislai, episcopi et martyris, in cuius anniversario translationis die 27 septembris pugna acerrima asserta fuit et 40 millia hostium caesa referuntur, caeteris in fugam dispersis”.

⁴⁸ Ibidem, s. 107: „In hac arce cum frequenter remaneret fundator ecclesiae et conventus nostri Thoruniensium a. D. 1239 erecti Pompo de Hosterno Cruciferorum magister pro sua et oppidanorum commoditate in eodem oppido ad portam eius in loco arci contiguo aliam, sed longe minorem ecclesiam et conventum fundavit illuc nostros fratres introduxit. Quo autem determinate annos non constat sed supponendum quod non diu post Thorunensem, cum ad eodem fundatore. Sed cum postea ad instantiam Thorunensium civium a Niessaviensibus in mercatura se impediti quaerulantium idem oppidum in superiorem ripam transferetur etiam conventus noster translatus est. Translationem hanc conventus nostri asserunt aliqui historica factam fuisse a. D. 1426 per Jagiellonem Poloniae regem gloriosissimum victorem cruciferorum, alii autem primo a. D. 1463 a Casimiro IV, Poloniae rege, Jagiellonis filio et S. Casimiri patre, utrumque subsistere posset, supponendo nostros fratres de suo Thorunio per Jagiellonem translato fuisse, quia autem ob eruptiones grandi fluvii Vistulae conventus inundabatur, tandem a Casimiro rege in hoc loco in quo modo sumus, super securiori ad vistulam ripa esse collocatus”.

go faktu odbycia w 1257 roku w Inowrocławiu kapituły generalnej pod przewodnictwem prowincjała Daniela. Jest rzeczą oczywistą, również dla autora kroniki, że klasztor musiał już istnieć przed tym wydarzeniem. Miske upatruje fundatora w osobie Kazimierza, księcia kujawskiego i łęczyckiego, syna Konrada mazowieckiego, jeżeli nie całego kompleksu klasztornego, to przynajmniej jego większej części. Udział w fundacji miał też jego brat Bolesław, książę mazowiecki. Oprócz kapituły z połowy XIII wieku autorowi znany jest zapis komesa Bogusza z roku 1258, którego kopie przechowywał klasztor oraz fakt pochówku księcia Wacława w 1271 roku⁴⁹. Z całego tego wywodu należy odrzucić przekaz o udziale w fundacji Bolesława Mazowieckiego albowiem zmarł w 1248 roku⁵⁰, a więc na kilka lat przed ustaloną przez autora datą fundacji. Obecnie czas założenia konwentu został przesunięty o dwadzieścia lat wcześniej i pokrywa się z panowaniem tego księcia, co jednak nie jest jednoznaczne z jego udziałem w inowrocławskiej fundacji.

Miske poświęcił nieco miejsca konwentom w Dobrzyniu i Wyszogrodzie. Według opinii autora około 1316 roku prace nad powołaniem konwentu dobrzyńskiego rozpoczął Konrad, książę mazowiecki, a ukończył jego syn Henryk. Ostatecznie obiekty klasztorne wzniesiono za Władysława Opolczyka, który w 1390 roku nadał klasztorowi plac i prawo połowu ryb⁵¹. W sposób nie budzący wątpliwości widać, iż autor przejął informacje zawarte w kronice klasztornej z roku 1715, do których odnoszą się uwagi zawarte powyżej. Można dostrzec istotne różnice. Otóż Miske rok 1316 wiąże z księciem Konradem, a kronika z 1715 roku z Henrykiem. Ponadto autor kładzie początek konwentu na rok 1316, kronika klasztorna w tym roku widzi koniec fundacji. Na koniec kronikarz przywołał, znany również obecnie, dokument Opolczyka, wskazując na istnienie klasztoru przed rokiem 1390. Jest to pierwsze wskazanie źródłowe odnoszące się do dobrzyńskich minorytów.

Według Miskego klasztor w Wyszogrodzie miał fundować około 1320 roku Wacław, książę mazowiecki. Autor stwierdza, iż nie ma na to dowodów poza starą tradycją. Nic nie zachowało się w archiwum klasztornym, niczego też nie znaleziono w miejscowej kancelarii grodzkiej. Jako argument przemawiający na korzyść takiego datowania przywołuje fakt fundowania w tym czasie kościoła parafialnego, na co są źródła pisane⁵². W wymienionym roku rzeczywiście księstwem plockim, w skład które-

⁴⁹ Ibidem, s. 100-101: "Conjecturari potest ex historicis circa a. Domini 1256 vel ante fundatum esse conventum cum ecclesia, si non in toto, saltem in maiori parte a Casimiro Cuiaviensi et Lanciensi duce Conradi, ducis Masoviae filio, et Boleslai ducis Masoviae juniore fratre".

⁵⁰ O. Balzer, op. cit., s. 284-287.

⁵¹ Ibidem, s. 109: "In eo extat ecclesia nostra Assumptionis B.V.M. cum conventu circa a. D. 1316 a Conrado, Masoviae duce, inchoata et ab Henrico, eius filio, ac in ducatu successore, erecta et perfecta".

⁵² Ibidem, s. 98: "In hoc loco fundatus est conventus noster (ut fertur) a serenissimo Venceslao, duce Masoviae circa a. D. 1320 eo tempore quo ducatus Masoviae non fuerat incorporatus regno Poloniae, sed a propriis

go wchodził Wyszogród, władał Waclaw zwany też Wańką⁵³. Ponadto autor przywołał pergaminowy dokument znajdujący się wówczas w klasztorным archiwum wystawiony w 1428 roku przez Janusza Starszego, księcia mazowieckiego. Poza tradycją jest to pierwsze źródłowe wskazanie na funkcjonowanie wyszogrodzkiego konwentu.

Trzydzieści lat później, piórem Bonawentury Marcina Makowskiego, zostały spisane obszerne dzieje poszczególnych konwentów franciszkańskich. To monumentalne opracowanie, tak jak i poprzednie spoczywa w rękopisie.

Autor przeżył prawie cały wiek osiemnasty, urodził się bowiem w 1706, a zmarł w 1795 roku. W zakonie franciszkanów konwentualnych pełnił szereg funkcji: gwardiana w Warszawie, Starym Sączu, w latach 1745-1749 piastował urząd sekretarza i asystenta prowincji. Zasłynął przede wszystkim jako zamiłowany kronikarz prowincji⁵⁴.

Przy opisie najstarszych dziejów inowrocławskiego domu Makowski odwołał się do dwóch kronik zwanych *Liber Magistralis*. Pierwsza została założona w 1661 roku i zawierała kopie przywilejów, była więc kopiariuszami, a nie kroniką. Najstarszym wpisanym tam dokumentem był testament komesa Boguszy z roku 1258⁵⁵. Kopiariusz ten dotrwał do naszych czasów⁵⁶. Drugą księgę, już wyżej opisaną, założył w 1686 roku miejscowy gwardian Józef Winiarski, której to Bonawentura zaczerpnął informacje o inowrocławskich minorytach. Idąc za tamtejszą tradycją uznał, że kościół i klasztor fundował książę kujawski o imieniu „Duńczyk”, około roku 1261. Dalej odwołując się do kroniki Miechowity przywołał fakt pochówku księcia Warcisława w 1271 roku⁵⁷.

Opisując początki klasztoru w Radziejowie Makowski odwołał się do kroniki tego konwentu z 1662, a właściwie przepisał odnośny fragment⁵⁸. Nie pokusił się o przeprowadzenie krytyki zawartych tam informacji.

ducibus regeatur. Nullum scriptum extat documentum hujus foundationis tam in conventu, tam in tabulariis publicis... Inde tamen deducitur hunc conventum fundatum fuisse circa a. D. 1320 a Venceslao duce Masoviae, nam traditio antiqua est, quod nostri conventus idem fundator fuerit, qui et ecclesiae parochialis, haec autem, ut testantur documenta scripta, fundata est circa annum 1320 a praedicto duce Venceslao”.

⁵³ O. Balzer, op. cit., s. 442-444.

⁵⁴ A. Zwiercan, *Makowski Marcin, imię zakonne Bonawentura*, [w:] *PSB*, t. 19, Wrocław 1974, s. 238-239; B. Brzuszek, *Makowiecki Bonawentura Marcin*, [w:] *Słownik polskich pisarzy...*, s. 299-300; P. Janowski, *Makowski Marcin, imię zakonne Bonawentura*, [w:] *EKat*, t. 11, Lublin 2006, kol. 884.

⁵⁵ B. Makowski, op. cit., s. 442.

⁵⁶ APByd, Kl. Inowrocław 1.

⁵⁷ B. Makowski, op. cit., s. 445: „Ubi folio 1. P. B. Josephus Winarski Ex-Secretarius Provinciae Guardianus huius Conventus opinatur hoc Monasterium cum Ecclesia fundatum fuisse a Duce Cuiaviensi Dunczyk nuncupato circa A. D. 1261. probatque ex Mathia Miechoviensi lib. 3. cap. 6. pag. 155. Varcislaum Ducem Pomeraniae Mszczuzji fratrem natu minorem Vissogradi mortuum, et inde a militibus suis Junivladislaviam delatum, ac in Monasterio, seu potius in Ecclesia Fratrum Minorum sepultum esse Anno 1271. post erectionem eiusdem Ecclesiae intra decem annos. Huic autem opinioni opponitur Testamentum Bogussae factum Anno 1258. factum”.

⁵⁸ Ibidem, s. 452: “Iste Conventus notatur in Actis antiquis Anno 1662. inchoatis, fuisse fundatus a Rege Vladislao Loctico Anno 1331. Ex Herburto Miechoviensi autem refert fundatum fuisse Anno 1298. ab eodem Vladislao Duce Poloniae et Pomeraniae. Ecclesia sub titulo S. Crucis antiquitus consecrata tota murata et

Podobnie postąpił w przypadku klasztoru w Nieszawie. Na samym początku zamieścił list prowincjała Franciszka Melżyńskiego z końca listopada 1661, skierowany do kustosa i gwardiana chełmińskiego z nakazem spisania dziejów poszczególnych klasztorów⁵⁹. W odpowiedzi na te zalecenia powstała kronika konwentu w Nieszawie z roku 1663, znana Makowskiemu.

W przypadku dwóch pozostałych klasztorów Makowski nic nie wspomina o tamtejszych kronikach. Dla klasztoru dobrzyńskiego osiemnastowieczny dziejopis przywołał jedynie dokument Władysława Opolczyka z 1390 roku, regulujący prawa własności klasztornej na obszarze miasta. W tym czasie klasztor nie dysponował oryginałem, lecz jedynie odpisem dokonany w 1695 roku i transumptami królów polskich poczynając od Stefana Batorego. Zakonnicy mieli natomiast oryginalny pergamin z pieczęcią wystawiony przez dziedziców pobliskiej wsi Chełmiec z roku 1395, mocą którego przekazali klasztorowi 60 grzywien monety toruńskiej, płatnych po 6 grzywien przez 10 lat. Klasztor nie miał też żadnej tradycji mówiącej o początkach tegoż konwentu. Nie mamy śladu istnienia obrazu fundatora, bądź jakiegoś symbolicznego epitafium, a nawet ustnej tradycji, gdyż Makowski nic o tym nie wspominał. Mało tego, on sam podjął się trudu poszukiwań najstarszych wzmianek. Przejrzał kronikę prowincji autorstwa Jan Fürstenhaina oraz dzieło Bartolomeusza Pisanusa wydane w Mediolanie w 1513 roku. Nie znalazł w nich żadnej wzmianki o klasztorze w Dobrzyniu, Inowrocławiu, Nieszawie czy Wyszogrodzie⁶⁰.

Najstarszym zapisem dotyczącym klasztoru wyszogrodzkiego znanym Makowskiemu jest dyplom Jana, księcia mazowieckiego z 1428 roku, mocą którego przekazał zakonnikom winnicę. W czasie spisywania dziejów klasztoru dokument ten znany był już tylko z oblaty, dokonanej w księgach grodzkich wyszogrodzkich w roku 1761⁶¹.

Makowski pisząc swoje obszerne dzieło odwoływał się do źródeł dokumentowych. Jego głównym zadaniem było ukazanie źródeł utrzymania poszczególnych konwentów oraz opis kościołów i ich wyposażenia. Nie znał zupełnie pracy Miskego po-

imbricibus tecta, habens fastigium trahatium loco testudinis in utroque choro. Altaria novem. Monasterium fundatum 1298. 16. Kalendas Martii, refert Damulewicz in Vita Episcoporum Vladislaviensium, p. 206".

⁵⁹ Ibidem, s. 495: „Anno autem 1239. Pompo de Hosterno Provincialis per Prussiam Crucigerorum Magister, qui singularis pietatis fervore Fratres Ordinis nostri ex Provincia Saxoniae duxit in Prussiam, primarius fundator huius Conventus post Thorunensem extitit, ubi tum residentiam commodiorem elegerat, eundemque cum Ecclesia fundavit et dotavit. Conventum vero Culmensem posterius, scilicet Anno 1255. fundatum refert. Anno 1463 Casimirus III. Rex, Vladislai Jagellonis filius, Vladislai III. ad Varnam caesi frater, Elisabeth Reginam Alberti Caesaris filiam coniugem suam in Arce Nessoviensi commorantem (Salomone Neugebauer Rerum Polonicarum Scriptore lib. 6. pag. 364 teste) Thorunio saepius invisebat. Dum autem cursu rapidiore fluvii subrueretur sub arce situm, suppliciter instantibus Thorunensibus civibus, idem oppidum, in superiorem ripam antiquo oppido Nessoviensi in vicum redacto transtulit Novaeque Nessoviae civitati translatae appellationem imposuit. Oppido translato, Conventus noster quoque translatus est atque in loco, in quo conspicitur fundatus... Conventus noster ab initio suae translationis, nempe ab anno 1463. usque ad Annum 1635".

⁶⁰ Ibidem, s. 512-513, 520.

⁶¹ Ibidem, s. 529-531.

wstałej 30 lat wcześniej, w której zapisano początki konwentów odwołując się najczęściej do tradycji.

W latach dwudziestych XIX stulecia zaczęły powstawać pierwsze opracowania opisujące dzieje poszczególnych ziem. Nie zabrakło w nich także informacji o minorytach w pracach Wincentego Hipolita Gawareckiego opisujących ziemię wyszogrodzką i dobrzyńską. W obu dziełach odnajdujemy niezmiernie krótkie wzmianki o założeniu klasztorów. Jego zdaniem franciszkanów do Wyszogrodu sprowadził książę płocki Wacław około roku 1320. Wzniósł on murowane prezbiterium kościoła, a pozostała część świątyni została wykonana w drewnie⁶². Równie lakonicznie zaprezentował najstarsze dzieje franciszkanów dobrzyńskich. Początek określił na rok około 1316, a budowę klasztoru rozpoczął Konrad, książę mazowiecki, lecz ukończył ją już jego syn Henryk⁶³. Autor nawet nie zaznaczył źródła swoich informacji, lecz jak wyraźnie widać, musiało to być odniesienie do tradycji zakonnej znanej już Miskemu.

W latach czterdziestych XIX stulecia dzieje poszczególnych klasztorów franciszkańskich opisał Jakub Piasecki na łamach Pamiętnika Religijno-Moralnego. Był to franciszkanin żyjący w pierwszej połowie XIX stulecia, pełniący w latach 1840-1848 funkcje prowincjała Franciszkanów Konwentualnych w Królestwie Polskim⁶⁴. Autor zaprezentował tylko dzieje klasztorów istniejących w latach czterdziestych XIX stulecia w ramach prowincji polskiej. Pozostałe, wcześniej już skasowane, jedynie wymienił i określił czas ich fundacji. Radziejów datował na rok 1298, Dobrzyń nad Wisłą na rok 1316, Wyszogród na rok 1320, a Nieszawę dopiero na rok 1463. Natomiast o Inowrocławiu, konwencie już wówczas zlikwidowanym, zapisał jedynie, że powstał w 1256 roku⁶⁵.

Pisząc o klasztorze w Dobrzyniu nie wskazał konkretnego fundatora, ani też czasu. Przywołał jedynie dostępne mu wtedy źródła i opracowania⁶⁶. Bez wchodzenia w szczegóły podał, że niektórzy pisarze zakonni widzą jako fundatora Konrada Mazowieckiego, który około 1220 roku miał rozpocząć budowę obiektów klasztornych. Dalej przytacza kolejnych bezimiennych kronikarzy widzących fundatora w osobie Władysława Łokietka, księcia kujawskiego, realizującego myśl powołania klasztoru około roku 1279. Piasecki podał kolejny pogląd na temat fundacji opierając się nadal na bezimennych kronikarzach zakonnych, którzy wskazali na bliżej nieokreślonego księcia Henryka. Przywołał też poglądy głoszące, że budowę klasztoru rozpoczął wspomniany Konrad

⁶² W. H. Gawarecki, *Opis topograficzno-historyczny ziemi wyszogrodzkiej*, Warszawa 1923, s. 20.

⁶³ Idem, *Opis topograficzno-historyczny ziemi dobrzyńskiej*, Płock 1825, s. 46.

⁶⁴ H. E. Wyczawski, *Piasecki Jakub*, [w:] *Słownik polskich pisarzy...*, s. 371-372.

⁶⁵ J. Piasecki, *Opisanie klasztorów i kościołów księży franciszkanów, prowincji polskiej*, „Pamiętnik Religijno-Moralny” (dalej cyt. PRM), t. 4, 1843, s. 169-170.

⁶⁶ Idem, *Opisanie klasztorów i kościołów księży franciszkanów. Kościół i klasztor w Dobrzyniu*, „PRM”, t. 5, 1843, s. 41-42.

Mazowiecki, a zakończył najpewniej Ziemowit, książę mazowiecki około 1316. Na koniec przytoczył ostatni pogląd o Władysławie Opolczyku, księciu na Dobrzyniu i Kujawach powołującym do życia klasztor około 1388 roku. Podstawę takiego wniosku stanowił dokument wystawiony przez tego księcia dla dobrzyńskich zakonników 10 maja 1390 roku. W tym jednak przypadku Piasecki podjął polemikę. Zauważył, że dokument ten, znany mu zresztą z oryginału, jedynie nadaje zakonnikom szereg dóbr i przywilejów, ma więc charakter donacyjny. Piasecki nie mógł doszukać się w nim informacji o budowie klasztoru i kościoła. Na tej podstawie doszedł do przekonania, że klasztor był wcześniej lokowany. W sposób jasny nie wypowiedział swojej opinii o fundatorze i tym samym czasie fundacji. Jednak przypuszczał, że dokument erekcyjny istniał, lecz zaginął z innymi dokumentami w wyniku najazdu Litwinów w 1323 roku, bądź podczas wojen z krzyżakami. Chociaż autor nie przedstawił stosownej argumentacji w tym względzie, to na podstawie konstrukcji całej jego pracy możemy stwierdzić, że swoją tezę oparł na elementach klęsk ziemi dobrzyńskiej znanych z historii. W przypadku krzyżaków wyraził opinię, iż wyrządzali wiele złego klasztorom i kościołom. Nieco dalej jako bezsporny fakt podaje spalenie kościoła klasztorowego w 1323 roku. Wnioskować należy, że autor opracowania opowiadał się za fundacją powstałą w okresie rozbicia dzielnicowego. Cały proces fundacyjny miał rozpocząć książę Konrad, a ukończył w 1316 roku nie Henryk, lecz Siemowit, książę mazowiecki. Jak widać jedyną zmianą w poszukiwaniach fundatora klasztoru dobrzyńskiego polegała na dopasowaniu władcy panującego w 1316 roku.

O początkach franciszkanów wyszogrodzkich Piasecki pisał niezbyt jasno⁶⁷. Najpierw odwołał się do tradycji, według której zakonnicy mieli być sprowadzeni na długo przed rokiem 1320 przez bliżej nieopisanych książąt mazowieckich. Jednak sam autor przyznaje, że na poparcie tego nie ma żadnych miarodajnych dowodów. Zaraz dodaje, że założycielem klasztoru był Waclaw, czyli Wańko, książę mazowiecki władający Płockiem i ziemią wyszogrodzką, który w 1320 roku ufundował w mieście kościół farny. W tym stwierdzeniu nie podpira się żadnymi dowodami, a wprost przeciwnie, w następnym zdaniu oświadcza, iż nie sposób ustalić kto wznosił drewniany kościół i klasztor minorytów. Według Piaseckiego murowany kościół rozpoczął wznosić książę Jan, syn Ziemowita około roku 1408. Za jego życia udało się postawić tylko murowane prezbiterium, natomiast po jego śmierci dobudowano drewniany korpus świątyni.

W przypadku Radziejowa⁶⁸, w sposób nie budzący wątpliwości, Piasecki uznał Władysława Łokietka za fundatora. Sprawa ustalenia daty nie jest już taka prosta. Założenie klasztoru autor widzi w roku 1298, ale jednocześnie cały proces fundacyjny roz-

⁶⁷ Idem, *Kościół i klasztor księży franciszkanów w Wyszogrodzie*, „PRM”, t. 11, 1846, s. 429-430.

⁶⁸ „PRM”, t. 4, 1843, s. 544-546.

ciąga na szereg lat. Jako pierwotny motyw fundacji uznaje wydarzenia z roku 1290. Wtedy to w trakcie walk z księciem Henrykiem, Łokietek schronił się u krakowskich franciszkanów i w ich habicie zbiegł z miasta. Z chwilą powrotu na tron w roku 1297 podjął plan założenia klasztoru w swoich kujawskich dobrach, jako podziękowanie za przychyłność braci mniejszych dla jego osoby. Chociaż klasztor radziejowski został przyjęty na kapitule prowincjonalnej w Opolu 14 września 1298 roku, to z powodu zawirowań politycznych i ponownego wygnania, książę kujawski nie mógł doprowadzić swojej fundacji do końca. Po ponownym zdobyciu władzy w 1306 roku kontynuował proces fundacyjny, ale szczególne przyspieszenie miało miejsce po bitwie pod Płowcami. Zwycięska bitwa była stoczona 27 września, a więc w dzień przeniesienia ciała św. Stanisława. Zbieżność ta nie mogła być przypadkowa, a jedynie wynikała z Opatrzności Bożej i dlatego król wystawił w dowód wdzięczności piękny klasztor i z Krakowa sprowadził zakonników. Niestety świątynia ta uległa zniszczeniu podczas kolejnych najazdów krzyżackich, którzy niczym bicz boży siali spustoszenie.

Piasecki jako fundatora klasztoru w Nieszawie⁶⁹ widzi Pompona de Hosterno, mistrza krajowego Zakonu krzyżackiego. On to około 1240 roku sprowadził franciszkanów do Torunia, a później przeniósł swój dwór do pobliskiej Nieszawy. W nowym miejscu wznosił niewielki kościółek pod wezwaniem Św. Krzyża wraz z klasztorem przeznaczonym dla franciszkanów. Dokładna data nie jest znana, ale to wydarzenie miałyby mieć miejsce około roku 1249. Dalsze dzieje klasztoru przytacza za dwoma dziejopisami franciszkańskimi: Waddingiem i Biernackim. Opierając się na ich przekazach pod rokiem 1426 umieścił budowę nowego kościoła i klasztoru na miejscu poprzedniego, ale zniszczonego. Nowy obiekt wznosił Władysław Jagiełło jako wotum za zwycięstwo nad Krzyżakami. Ale nie koniec na tym. Idąc za Kromerem, dostrzegł fakt przeniesienia miasta na nowe miejsce około roku 1460, a wraz z nim także konwentu franciszkańskiego. Inicjatywa translokacji klasztoru leżała po stronie księdza Feliksa albo Aleksego Nieszawczyka.

W drugiej połowie XIX wieku pojawiły się pierwsze wydawnictwa specjalistyczne o charakterze encyklopedycznym, cieszące się uznaniem po dzień dzisiejszy. Na szczególną uwagę zasługuje 33 tomowa encyklopedia kościelna wydawana pod auspicjami biskupa Nowodworskiego oraz *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*.

W pierwszej z prac, znany badacz dziejów Kościoła Stanisław Chodynicki zamieścił obszerny artykuł omawiający dzieje polskich franciszkanów. Zawarł w nim informacje o interesujących nas klasztorach, opierając się głównie na opracowaniu Piaseckiego.

⁶⁹ „PRM”, t. 5, 1843, s. 227-228.

Jako pierwszy opisał klasztor dobrzyński zaznaczając na wstępie, że nie ma pewności co do osoby fundatora, dlatego też przytoczył opinie różnych kręgów w tej kwestii. Zaczął od historyków zakonnych, którzy upatrywali fundatora w osobie Konrada, księcia mazowieckiego i datowali początki na rok około 1220. Dalej przywołał pogląd o Władysławie Łokietku i roku 1279, Henryku, synu Konrada oraz Ziemowicie, księciu mazowieckim i fundacji w roku 1316. Dalej autor wspomniał o spaleniu klasztoru przez Litwinów w 1323 roku i jego odbudowie w roku 1395.

Początki konwentu w Inowrocławiu autor oparł na pracy Komorowskiego. Fundować go miał w około 1239 roku książę Biały. W 1259 roku miasto spalił Świętopełk, książę pomorski, a w 1261 roku na nowo fundował książę Duńczyk, znany kronikarzom. Ta druga część nawiązuje bezpośrednio do tradycji pielęgnowanej w konwencie inowrocławskim. W ujęciu tym przeplatają się fakty z ewidentnymi przekłamaniami, lecz w sumie daje to wrażenie dawności, zacności i potęgi konwentu otaczanego książęcą opieką.

Dzieje nieszawskiego konwentu zaczął od roku 1249 i wiązał z przeniesieniem klasztoru z Torunia. Po jego zniszczeniu nowy klasztor wznosił w około 1426 roku Władysław Jagiełło w podzięcie za zwycięstwo nad Krzyżakami. Chodynicki zamieścił również wersję związaną ze zniszczeniem miasta przez wylewy i przeniesieniem na wyższy brzeg. Na nowym miejscu około 1460 roku wybudowano nowy klasztor ze składek wiernych. Ponieważ działo się to za panowania Kazimierza Jagiellończyka, więc z czasem jemu przypisano tę fundację. Po zniszczeniu tej budowli nowy murowany kościół w 1611 roku sfinansował mieszczanin nieszawski Wawrzyniec Śmiałek wraz z żoną Agnieszką.

W przypadku Wyszogrodu autor nie określił daty fundacji ani fundatora i odwołał się do dwóch prac. Za Gawareckim przytoczył pogląd o Waławie jako fundatorze z roku 1320 oraz sugestie Piaseckiego o osiedleniu się zakonników przed rokiem 1320 i budowie klasztoru przez księcia Janusza.

W przypadku klasztoru w Radziejowie sprawa osoby fundatora, tak jak zawsze, nie budziła wątpliwości. Władysław Łokietek, słynny ze zwycięstwa pod Płowcami sprowadził minorytów w 1298 roku, lecz dopiero w około 1331 roku rozpoczął budowę kościoła i klasztoru⁷⁰.

W *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego* odnajdujemy bardziej zwięzłe informacje o początkach minoryckich klasztorów na Kujawach i Mazowszu. Wydawać by się mogło, iż informacje zostaną zaczerpnięte z opracowań Piaseckiego, podobnie jak w przypadku encyklopedii kościelnej, lecz tak się nie stało. Przez to dość wyraźnie wi-

⁷⁰ *Encyklopedia kościelna*, t. 5, Warszawa 1874, s. 567-568.

dać różnicę między ujęciem w encyklopedii kościelnej a słownikiem geograficznym. Pierwsze kompendium prezentowało najpełniejszy stan ówczesnych badań w tym zakresie, natomiast do słownika trafiły informacje dość przypadkowe, często już wtedy przestarzałe, czy wręcz bałamutne.

Najwcześniej opracowano dzieje Dobrzynia. Tutaj dość zdecydowanie fundatora widziano w osobie Konrada Mazowieckiego, a 1316 jako rok fundacji⁷¹. Ta dość rażąca sprzeczność między osobą i datą fundacji nie wzbudziła wątpliwości u piszącego artykuł do Słownika.

Konwent inowrocławski miał powstać w 1261 roku z fundacji książąt kujawskich, zresztą nie wymienionych z imienia. Dodatkowo wspomniano o pochówku w 1271 roku księcia Warcisława⁷².

Dzieje klasztoru w Nieszawie w pierwszej swej części odwołują się do dotychczasowej historiografii. Fundowali go Krzyżacy w XIII wieku w Starej Nieszawie. Następnie w 1467 roku został przeniesiony na nowe miejsce – do Nieszawy i zniesiony nakładem miejscowego mieszczanina Andrzeja Śmiałka⁷³. Sposób zapisu sugeruje, że Śmiałek wybudował nowy klasztor w drugiej połowie XV wieku, po przeniesieniu go na nowe miejsce. Doszło tutaj do bardzo skrótowego i tym samym mylnego ujęcia dziejów konwentu. Nie Andrzej, lecz Wawrzyniec Śmiałek wraz z żoną Agnieszką wzniesli nowy murowany kościół klasztorny dopiero na początku XVII stulecia w miejsce pierwotnego, drewnianego, o czym dość jasno pisał już Piasecki.

W świetle *Słownika geograficznego* konwent radziejowski ufundował Władysław Łokietek, jednak nie datowano tego faktu. Dalej podano dość nieoczekiwaną informację, wcześniej nigdzie nie przywoływaną przez kronikarzy, czy też tradycję zakonną. Otóż w 1331 roku kościół klasztorny pw. Wniebowzięcia NMP wznosił biskup krakowski Jan Grot⁷⁴.

W tymże słowniku próżno szukać informacji o początkach klasztoru franciszkańskiego w Wyszogrodzie⁷⁵.

Wzorem innych ziem również Kujawy z początkiem lat osiemdziesiątych XIX wieku uzyskały zarys dziejów z opisaniem omawianych klasztorów, z tym że głównie zaprezentowano przedrozbiorowe województwo brzeskokujawskie, więc znalazły się tam dzieje konwentu w Nieszawie i Radziejowie.

Przy prezentacji dziejów braci osiadłych w Nieszawie odwołano się do miejscowej kroniki klasztornej powstałej w 1663 roku autorstwa miejscowego gwardiana

⁷¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1881, s. 87.

⁷² *Ibidem*, t. 3, Warszawa 1882, s. 294.

⁷³ *Ibidem*, t. 7, Warszawa 1886, s. 124.

⁷⁴ *Ibidem*, t. 9, Warszawa 1888, s. 465.

⁷⁵ *Ibidem*, t. 14, Warszawa 1895, s. 155-156.

Augusta Marszczyńskiego. Według tam zawartych słów fundatorami klasztoru byli Krzyżacy w 1239 roku. W miejsce zniszczonego konwentu nowy wystawił król polski Kazimierz Jagiellończyk w 1463 roku. Natomiast w 1635 roku mieszczanin nieszawski Wawrzyniec Śmiałek wznosił murowaną świątynię⁷⁶.

Jak zwykle co do osoby fundatora konwentu radziejowskiego nie ma wątpliwości. Łokietek będąc jeszcze księciem brzeskim w 1298 roku rozpoczął budowę klasztoru, lecz jej nie ukończył z powodu wewnętrznych walk o tron. Niedokończony klasztor wraz z miastem zniszczyli Krzyżacy i po 1331 roku już wtedy król Władysław przystąpił do budowy nowego klasztoru jako votum za zwycięstwo pod Płowcami⁷⁷. W pracy tej odnajdujemy wzmiankę o biskupie krakowskim jako fundatorze nie klasztoru, lecz radziejowskiej fary, która została wzniesiona w 1331 roku przez biskupa Jana Grota, tak jak klasztor, na pamiątkę bitwy pod Płowcami⁷⁸.

Na przełomie XIX i XX wieku wielkie zasługi dla badań nad dziejami minorytów położył Alojzy Karwacki. Jego spuścizna pozostaje w rękopisie i w małym stopniu jest wykorzystywana. Ten niestrudzony badacz w 1883 roku wstąpił do zakonu franciszkanów i po studiach w krakowskim kolegium jezuickim, od roku 1894 pełnił funkcje przełożonego w różnych konwentach franciszkańskich, a od 1918 do swojej śmierci w 1924 roku piastował godność prowincjała. Pasją ojca Alojzego była historia zakonu. Od nowicjatu aż do śmierci skrzętnie zbierał wszelkie informacje o minorytach polskich, gromadząc 23 tomy informacji do dziejów 110 klasztorów z terenów historycznej Polski⁷⁹. Praca Karwackiego polegała na dokonywaniu wypisów ze źródeł i opracowań, rzadko kiedy usiłował się do nich ustosunkować. Niewątpliwie cenne są odniesienia do najstarszych zachowanych, siedemnastowiecznych wizytacji klasztornych, zawierających informacje o początkach konwentów.

Opisując najstarsze dzieje klasztoru w Inowrocławiu przywołał z kroniki Komorowskiego księcia Byełę, uznając tę postać za nieznaną na kartach historii. Wytyka też brak dowodów przemawiających za datą przyjętą przez Piaseckiego (1256). Odwołał się również do informacji zawartych w encyklopedii kościelnej. Sam jako pewne istnienie konwentu przyjmuje rok 1271 – czas pochówku Warcisława. Zwrócił uwagę na nie uwzględniany dotąd przekaz źródłowy z kroniki Boguchwała. Mowa w nim o najeździe w 1244 roku Świętopelka, księcia pomorskiego na Kujawy i zamordowaniu dwóch minorytów. Chociaż kronika nie wymienia domu z jakiego się wywodzili, to nie ma wąt-

⁷⁶ M. Borucki, op. cit., s. 265, 309-310.

⁷⁷ Ibidem, s. 265.

⁷⁸ Ibidem, s. 256.

⁷⁹ J. Barcik, *Karwacki Leopold Alojzy*, [w:] *PSB*, t. 12, Wrocław 1966, s. 147-148; idem, *O. Alojzy Karwacki*; [w:] *O. Maksymilian Kolbe. Środowisko życia i działalności*, Warszawa 1971, s. 100-107; idem, *Karwacki Alojzy Leopold*, [w:] *Słownik polskich pisarzy...*, s. 211-212; A. Obruśnik, *Karwacki Alojzy*, [w:] *EKat*, t. 8, Lublin 2000, kol. 925-926.

pliwości, że chodzi tutaj o najstarszy klasztor kujawski, czyli inowrocławski. Dlatego też Karwacki czas powstania określił między tym wydarzeniem a rokiem 1237. Nie wyjaśnił dlaczego użył tej ostatniej daty, być może chodziło mu o lokację miasta na prawie niemieckim. Konsekwencją takiego datowania jest też określenie fundatora w osobie Kazimierza Konradowica, władającego wtedy Kujawami⁸⁰.

Pisząc o Nieszawie odwołał się do ustaleń podanych przez Piaseckiego. Natomiast dla roku 1426 przywołał Waddinga i Biernackiego, twierdzących, że w tym roku Jagiełło postawił klasztor i kościół w podzięce za zwycięstwo nad Krzyżakami. Nawet przytoczył fragment bulli papieża Marcina V do biskupa włocławskiego z 27 lutego 1426 roku. Chociaż nie ma to większego znaczenia, to należy odnotować, iż już z początkiem XX wieku owa bulla została ponownie wydana drukiem⁸¹. Opisując dalsze dzieje Karwacki powołując się na Kromera wspominał o translokacji miasta i klasztoru w 1460 roku dokonanej staraniem Kazimierza Jagiellończyka, o czym pisał też Piasecki. Dalej spotykamy się z pewną niekonsekwencją u Karwackiego. Pisze bowiem, że konwent wzniesiony około 1426 roku popadł w ruinę i w 1611 roku Agnieszka i Wawrzyniec Śmiałkowie przystąpili do budowy nowej murowanej świątyni⁸². W tym fragmencie pominięto wcześniej przywołany fakt przenosin miasta i klasztoru.

Początki domu radziejowskiego oparł bez zastrzeżeń na pracy Piaseckiego⁸³. W osobnym miejscu, jakoby dla podkreślenia osoby i czasu fundacji przywołał jeszcze zapis Biernackiego oparty na kronice Miechowity, iż konwent z Radziejowa fundowany przez Łokietka w 1298 roku został przyjęty na kapitule za prowincjała Macieja⁸⁴.

Natomiast postęp badawczy odnotować można w przypadku Wyszogrodu. Początki nakreślił według słów Piaseckiego, w dalszej kolejności przywołał informacje zawarte w Encyklopedii kościelnej. Godne odnotowania jest zwrócenie uwagi na bullę papieża Grzegorza XII z połowy grudnia 1406 roku wydaną drukiem w 1904. Zapisano w niej starania poczynione przez księcia mazowieckiego Janusza w sprawie osadzenia przy kaplicy Wszystkich Świętych w Wyszogrodnie minorytów. Zgodę wystawił już poprzednik Grzegorza, Innocenty VII 30 stycznia 1406 roku⁸⁵. Jednak autor z tego faktu nie wyciągnął żadnych wniosków.

Początki klasztoru dobrzyńskiego zostały oparte na ustaleniach Piaseckiego. Karwacki zdecydowanie odrzucił dokument Opolczyka z 1390 roku jako fundacyjny.

⁸⁰ APFrKr, A. Karwacki, *Materiały do historii konwentów oo. Franciszkanów w Prowincji Polskiej i częściowo w Prowincji Ruskiej*, t. XII-XIX, przepisał W. H. Grał, archiwariusz Prowincji Gdańskiej, Watykan 2000, s. 36.

⁸¹ *Bullarium Franciscanum*, t. 7, Romae 1904, nr 1694.

⁸² A. Karwacki, op. cit., s. 43, 45.

⁸³ *Ibidem*, s. 54.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 59.

⁸⁵ *Bullarium...*, nr 1169; A. Karwecki, op. cit., s. 63, fragment.

Klasztor musiał istnieć przed rokiem 1323, skoro autor uważał, że wtedy spalili go Litwini, a i w 1409 Krzyżacy⁸⁶.

Na początek XX stulecia przypada kilka prac lub wzmianek dotyczących omawianych klasztorów. Zaczniemy od mało znanego artykułu omawiającego dzieje klasztoru dobrzyńskiego. Autor wykorzystał źródła zakonne, lecz nie wiele wniósł nowego do początków konwentu. Mając do dyspozycji zapiski z kroniki klasztornej powstałej na początku XVIII stulecia uznał Konrada Mazowieckiego za fundatora klasztoru, a księcia Ziemowita za budowniczego, który ukończył budowę w 1316 roku. Autor w ten sposób chciał dopasować datę zawartą w kronice klasztornej do wówczas żyjącego księcia. Wiedząc, że podany w kronice książę Henryk nie mógł być synem Konrada Mazowieckiego, dlatego też wskazał na bliżej nieokreślonego Ziemowita, oczywiście księcia mazowieckiego, jednak wyraźnie zaznaczył, że nie chodzi tutaj o syna Konrada, który zmarł w 1262 roku. Motywu samej fundacji doszukiwał się w znanym zabójstwie księdza Andrzeja w roku 1240, dokonany z rozkazu księcia. Autor wiąże początki dobrzyńskich minorytów z zadośćuczynieniem za księżecą zbrodnię. Sam przyznaje, iż nie ma żadnego dowodu na to, to śmiało wysuwa przypuszczenie o wydaniu przez Konrada Mazowieckiego przywileju na założenie konwentu w 1240 roku⁸⁷.

Osoba Ziemowita jest trudna do zaakceptowania, gdyż na początku XIV wieku znany jest Ziemowit II, książę wiski, rawski i sochaczewski, zmarły w 1343 roku. Kłopot w tym, że nie władał ziemią dobrzyńską⁸⁸. Księciem tej ziemi był Ziemowit, syn Kazimierza, lecz zmarł w 1306 roku⁸⁹.

Godne odnotowania są ustalenia Stanisława Kozierowskiego, cenionego badacza dziejów Wielkopolski. Rzecz dotyczy jedynie Inowrocławia. Badacz odwołał się do tradycji i uznał rok 1239 za czas fundacji. Wspominał jeszcze tylko o uposażeniu dokonany przez wojewodę Boguszę w 1258 roku⁹⁰.

W okresie międzywojennym gruntowne badania nad franciszkanami podjął Kamil Kantak. Po studiach seminaryjnych w Gnieźnie i Poznaniu w 1904 roku został wyświęcony na księdza, w 1909 roku uzyskał doktorat z teologii na uniwersytecie we Fryburgu, a później habilitację na Uniwersytecie Karola w Pradze. W okresie II wojny światowej dotarł na Bliski Wschód, gdzie zmarł w 1976 roku⁹¹.

⁸⁶ A. Karwacki, op. cit., s. 32-35.

⁸⁷ A. Kastaczyński, op. cit., s. 46-47.

⁸⁸ O. Balzer, op. cit., s. 433-437.

⁸⁹ Ibidem, s. 344-345.

⁹⁰ S. Kozierowski, *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej*, Poznań 1934, s. 69.

⁹¹ A. Petrani, *W 80-lecie urodzin księdza profesora dra Kamila Kantaka*, „Nasza Przeszłość”, t. 16, 1962, s. 283-294; A. Bednarek, *Kantak Kamil*, [w:] *EKat*, t. 8, Lublin 2000, kol. 623-624.

Jego dwutomowe dzieło opowiadające o franciszkanach polskich jest po dzień dzisiejszy najpełniejszym ujęciem tematu. Kantak miał do dyspozycji wyżej wymienione źródła i opracowania, co dawało mu sposobność do najpełniejszego przedstawienia początków klasztorów kujawskich i mazowieckich. Zawarte tam ustalenia o początkach klasztorów stały się punktem wyjścia do dalszych badań, a niekiedy na długie lata utrwaliły się w literaturze.

Już od dawna wiadomo, że najstarszym był klasztor w Inowrocławiu. Swoje ustalenia Kantak oparł na dobrze znanym i wydanym w połowie XIX wieku kodeksie dyplomatycznym Polski, zwracając tym samym uwagę na materiał dyplomatyczny, jakoś pomijany w badaniach nad dziejami najstarszych klasztorów. Minoryci w mieście byli obecni w roku 1238, gdyż w tym czasie w klasztorze toczyły się układy między Świętopełkiem pomorskim a Kazimierzem kujawskim i biskupem wrocławskim Michałem. Pośrednikami w tych rozmowach byli bracia zakonni Mikołaj, Gofred, Wincenty⁹², a ten pierwszy zapewne był w 1241 roku kustoszem tego konwentu⁹³. To pozwoliło przyjąć, że franciszkanie zostali sprowadzeni przez Kazimierza, księcia kujawskiego w latach 1236-1238 i osadzeni być może przy istniejącym już kościele pw. Św. Mikołaja⁹⁴.

Oдноśnie klasztoru w Radziejowie Kantak wypowiedział się nader skromnie. Jako fundatora uznał Władysława Łokietka, a czas fundacji określił na 14 lutego 1298 roku. Wspominał o przyjęciu tego klasztoru do rodziny franciszkańskiej 29 września tego roku na kapitule ołmunieckiej⁹⁵.

Znacznie trudniej było uchwycić początki klasztoru w Nieszawie. Kantak odwołał się do tradycji zakonnej, którą od razu zanegował. Przywołał wystawiony przez klasztory pruskie i kujawskie w 1335 roku dokument dający dobre świadectwo Zakonu wobec papieża⁹⁶. Ze świeżo podbitych Kujaw wymienieni zostali zakonnicy z Inowrocławia i Radziejowa, a zabrakło z Nieszawy, co jest dostatecznym dowodem na nieistnienie w tym czasie takowego konwentu. Pierwsza znana wzmianka o klasztorze pochodzi dopiero z 1426 roku. Chociaż bulla ta była już w całości wydana drukiem przez Waddinga i *Bullarium Franciscanum* oraz wzmiankowana we fragmentach przez Biernackiego i Karwackiego, to i tak Kantak mylnie opisał ją jako list króla Władysława Jagiełły do biskupa kujawskiego Jana Pelli. Chociaż w bulli wyraźnie zaznaczono, że to Jagiełło jest fundatorem konwentu, to fakt ten nie miał dla Kantaka decydującego znaczenia. Otóż z tego samego dnia pochodzi prawie identyczna bulla papieska w sprawie

⁹² *Kodeks Dyplomatyczny Polski*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1858, nr 23.

⁹³ *Ibidem*, nr 29.

⁹⁴ K. Kantak, *op. cit.*, s. 16-17.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 121.

⁹⁶ *Preußisches Urkundenbuch*, Bd. 3, Königsberg 1944, nr 17.

Śremu, gdzie Jagiełło również został określony fundatorem klasztoru, lecz konwent ten dowodnie istniał w 1270 roku. Kantak przyjął podobne założenie w stosunku do Nieszawy. Dlatego też ponownie powrócił do zapisu z nieszawskiej kroniki, mówiącego o założeniu klasztoru 224 lat od przeniesienia miasta, czyli do roku 1463. Uznał to za pomyłkę i skorygował na 124 lata, co dało mu datę 1339, uznając ją za czas fundacji. Kantak doskonale zdawał sobie sprawę, że w tym czasie Kujawy należały do Zakonu. Uznał, że owa tradycja zakonna o Krzyżakach jako fundatorach konwentu nieszawskiego, odnosząca się do roku 1249 jest tylko przesunięciem w przeszłość fundacji z 1339 roku. Natomiast w 1426 roku Jagiełło jedynie postawił nowe murowane obiekty klasztorne⁹⁷.

Jeszcze większe trudności pojawiły się w przypadku Dobrzyń. Kantak zaczął od tradycji zakonnej spisanej w aktach prowincji z roku 1636 mówiącej o łokietkowej fundacji z roku 1279, dalej przywołał powszechnie panujący pogląd o roku 1316 i opinie Makowskiego o roku 1324. Przy czym należy sprostować, iż data 1324 roku nie występuje u Makowskiego w opisywanych przez niego dziejach domu dobrzyńskiego. Kantak te wszystkie domysły przekreślił brakiem wzmianki o dobrzyńskich minorytach we wspomnianym wyżej piśmie z roku 1335 skierowanym do papieża. Dwa znane dokumenty z roku 1390 i 1395 pozwalają na cofnięcie początków domu dobrzyńskiego. Kantak analizując dzieje ziemi dobrzyńskiej doszedł do wniosku, że klasztor dobrzyński mógł powstać w czasach Kazimierza Wielkiego, oczywiście po zwróceniu ziemi dobrzyńskiej Polsce w 1343 roku⁹⁸.

Nie mniejsze wątpliwości pojawiły się przy klasztorze wyszogrodzkim. Znana bulla z roku 1406 wskazuje na podjęcie fundacji w 1405 lub nieco wcześniej, jednak Kantak traktuje ją jako punkt wyjścia. Odwołując się do tradycji roku 1320 i księcia Wańki, ostatecznie zwraca się ku czasom ostatniego Piasta. Lecz tutaj waha się czy opowiedzieć się za okresem kazimierzowskim, czy iść za bullą i przyjąć początek XV stulecia jako czas fundacji⁹⁹.

W sprawie początków trzech ostatnich konwentów u samego Kantaka możemy znaleźć poważne źródło podważające te ustalenia. Przytacza on bowiem wykaz klasztorów z kustodii krakowskiej i gnieźnieńskiej z roku 1400, opublikowany przez Waddinga. W grupie wymienionych tam klasztorów brakuje owych trzech nadwiślańskich klasztorów oraz małopolskich Chęcín¹⁰⁰. Zdaniem Kantaka wykaz ten jest niepełny. Jednak gdy zwrócimy uwagę na Chęciny opinia ta nie wydaje się słuszna. Otóż ten małopolski

⁹⁷ K. Kantak, op. cit., s. 126-127.

⁹⁸ Ibidem, s. 127-128.

⁹⁹ Ibidem, s. 128.

¹⁰⁰ L. Wadding, op. cit., t. 9, Quaracchi 1932, s. 290-291.

klasztór miał być powołany do życia na mocy bulli z 1367 r.¹⁰¹, lecz pierwsza wzmianka o tym klasztorze pochodzi dopiero z 1482 roku¹⁰². Brak klasztoru w Chęcinach w wykazie z 1400 roku nie jest chyba wynikiem przeoczenia, najpewniej taki klasztor wówczas nie istniał. Prostą konsekwencją tego faktu będzie również uznanie za nieistniejące w 1400 roku konwenty w Nieszawie, Dobrzyniu i Wyszogrodzie.

Ustalenia zaproponowane przez Kantaka w stosunku do Inowrocławia zostały zaakceptowane przez badaczy¹⁰³, a badania archeologiczne potwierdziły je wykazując istnienie pierwotnych zabudowań klasztornych w drugiej ćwierci XIII wieku¹⁰⁴. Katak początki konwentu w Radziejowie sprowadził do wzmianki Długosza i przyjęciu na kapitule w Ołomuńcu, lecz szczegółowe przejrzenie dat i miejsc kapituł nie pozwala na przyjęcie w pełni poglądu tego uczonego. Co do kapituł, to sam Katak nie był pewien która gdzie się odbyła. W załączonym wykazie pod rokiem 1298 podaje datę 14 września, lecz jako miejsce Opole lub Ołomuniec. Rok później kapitułę umiejscawia w Ołomuńcu lub w Opolu z datą dzienną 29 września¹⁰⁵. Rozbieżności te wynikają z informacji zawartych w źródłach. Znamy trzy źródła franciszkańskie wspominające o kapitułach z tego czasu. Pierwsze powstałe w połowie XIV wieku, kapitułę z 14 września 1298 umieszcza w Opolu, a rok później 29 września w Ołomuńcu¹⁰⁶. Kolejna kronika z początku XVI stulecia podaje identyczne dane co poprzednia¹⁰⁷. Jednak ostatnia kronika z połowy XVII stulecia odwraca daty i miejsca kapituł. 29 września 1298 roku był Oł-

¹⁰¹ M. J. Hałambiec, *Franciszkański klasztor w Chęcinach (Historia od fundacji - 1368 poprzez zabór - 1817 do odzyskania - 1991)*, Chęciny 2003, s. 8-9, datę wzmianki o klasztorze podał na rok 1462, lecz ze względu na osobę prowincjała należy przesunąć o dwadzieścia lat później.

¹⁰² Makowski, op. cit., s. 259, 265.

¹⁰³ S. Librowski, *Wizytacje diecezji wrocławskiej, cz. 1. Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej*, t. 1, *Opracowanie archiwalno-źródłowe wizytacji w latach 1123-1421*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 10, 1965, s. 112; A. Szoplik, *Działalność zakonów żebrzących na Mazowszu i Kujawach w XV wieku*, „Rocznik Mazowiecki”, t. 8, 1984, s. 192; M. Daniluk, *Franciszkanie w Polsce*, [w:] *EKat*, t. 5, Lublin 1989, kol. 494; E. Mikołajczak, *Narodziny i upadek konwentu franciszkańskiego*, [w:] *Duchowieństwo w dziejach Inowrocławia. Zbiór szkiców i biogramów*, pod red. E. Mikołajczaka, Bydgoszcz-Inowrocław 1990, s. 60-61; D. Karczewski, *Konwent franciszkanów w Inowrocławiu w średniowieczu*, „Ziemia Kujawska” (dalej cyt. ZKuj), t. 10, 1994, s. 14-15; A. M. Wyrwa, *Rozwój sieci klasztornej zakonów mniszych, kanonicznych i żebrzących na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej w średniowieczu*, „ZKuj”, t. 12, 1997, s. 59, 67; idem, *Średniowieczna sieć klasztorów w Wielkopolsce i na Kujawach. Stan, potrzeby badań i wstępna analiza problemu*, [w:] *Zakony i klasztory w Europie Środkowo-Wschodniej X-XX wiek*, pod red. G. Gapskiego, J. Kłoczowskiego. Lublin 1999, s. 121.

¹⁰⁴ Cz. Sikorski, *Początki zespołu klasztornej OO. Franciszkanów w Inowrocławiu w świetle archeologiczno-architektonicznych badań ratowniczych*, „ZKuj”, t. 8, 1986, s. 53-89; W. Kujawski, *Struktury Kościoła katolickiego na Kujawach Wschodnich ze szczególnym uwzględnieniem biskupstwa wrocławskiego*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, t. 15, 2001, s. 37; S. Koc, *Kościół miasta lokacyjnego w Inowrocławiu w okresie jego największej świetności w latach 1237-1431*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, t. 9, 2004, s. 64-68.

¹⁰⁵ K. Katak, op. cit., s. 427.

¹⁰⁶ *Cronicon Boemicorum*, [w:] *Franciszkanie...*, s. 372-373.

¹⁰⁷ *Kronika Fürstenhaina*, [w:] K. Katak, op. cit., s. 418; *Kronika Fürstenhaina*, wyd. J. Kłoczowski, [w:] *Franciszkanie...*, s. 454.

muniec, a w roku następnym 14 września kapituła miała miejsce w Opolu¹⁰⁸. Jednak w żadnym z tych źródeł nie odnotowano przyjęcia w tym czasie klasztoru w Radziejowie, ani innego. Wydaje się, iż informacja o włączeniu radziejowskich minorytów do rodziny franciszkańskiej na kapitule w Opolu jest wynikiem zbieżności dat.

Podobnie jak sprawa kapituły tak i dalsze dzieje klasztoru radziejowskiego jawią się dość tajemniczo i wymagają badań. Dalsze dzieje klasztoru od chwili założenia niezmiernie trudno zweryfikować z powodu braku źródeł. Współcześni badacze dość łatwo przejmują opinie zawarte w dawnej literaturze, nie troszcząc się o ich naukową weryfikację¹⁰⁹.

Chociaż Kantak uczynił poważny krok w badaniach nad początkami minorytów w Nieszawie, to zazwyczaj jego ustalenia nie były brane pod uwagę¹¹⁰ lub tylko częściowo, czasami w dużych przeinaczeniach¹¹¹. Nowsze badania coraz częściej początki franciszkanów nieszawskich wiążą z Władysławem Jagiełłą i bullą z 1426 roku, tym bardziej, że już cztery lata później mamy potwierdzoną obecność zakonników¹¹².

W kwestii początków Dobrzynia współcześni badacze zarzucili myśl fundowania klasztoru w czasach Kazimierza Wielkiego. Zwraca się uwagę, że zarówno przed rokiem 1343, jak również i za czasów ostatniego Piasta brak jest śladów istnienia klasztoru. Znany nam obecnie jak i również historiografii dokument księcia Władysława Opolczyka z 10 maja 1390 roku traktowany jest jako fundacyjny. W momencie wystawienia dokumentu prace budowlane nie były zakończone, chociaż istniał kościół i klasztor. To pozwala wysunąć wniosek o przybyciu zakonników do Dobrzynia krótko po roku 1378, czyli roku objęcia władzy w tejże ziemi przez księcia opolskiego¹¹³. Inny z badaczy, założenie klasztoru powiązał z czasem wystawienia dokumentu i datuje na 1388 rok¹¹⁴, jeszcze inny datuje dość ogólnie na przełom XIV i XV wieku¹¹⁵.

¹⁰⁸ *Fragment Kroniki Jana Ludwika Impekhowena dotyczące prowincji czesko-polskiej dla lat 1225-1515*, wyd. J. Kłoczowski, [w:] *Franciszkanie...*, s. 441.

¹⁰⁹ Z. Zyglewski, *Kościół i duchowieństwo średniowiecznego Radziejowa*, [w:] *Radziejów poprzez stulecia*, pod red. D. Karczewskiego, Włocławek-Radziejów 2002, s. 68-69; W. Kujawski, op. cit., s. 37.

¹¹⁰ S. Librowski, op. cit., s. 112; W. Kujawski, op. cit., s. 37.

¹¹¹ A. Szoplik, op. cit., s. 192, po 1335 prawdopodobnie Krzyżacy; M. Daniluk, op. cit., s. 495, po roku 1335; A. Mietz, J. Pakulski, *Świadczenia przeszłości Nieszawy. Rzeźby, pomniki, nagrobki, tablice*, Włocławek 1989, s. 14-15, Budowę nowego klasztoru po przeniesieniu Nieszawy rozpoczęto w 1463 roku, nie wspomniano o początkach klasztoru; A. M. Wyrwa, *Rozwój sieci...*, s. 63, informacja o fundacji klasztoru w 1463, przeniesionej spod Torunia, s. 67, fundacja 1463 a fundator Andrzej Śmiałek; idem, *Średniowieczna sieć...*, s. 121, fundowany po 1335 w Starej Nieszawie przez Andrzeja Śmiałka, w 1497 przeniesiony do Nieszawy.

¹¹² Z. Zyglewski, *Średniowieczne donacje mieszczan na rzecz klasztorów kujawskich*, [w:] *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, pod red. M. Derwicha, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole 2000 s. 105; S. Józwiak, *Terytorium nieszawskie pod panowaniem zakonu krzyżackiego (do 1422 roku)*, [w:] *Dzieje Nieszawy*, t. 1, s. 37; W. Rozykowski, *Z dziejów kościelnych Nieszawy*, [w:] *ibidem*, s. 265.

¹¹³ A. Rutkowski, *Franciszkanie w diecezji płockiej do końca XV wieku*, [w:] *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, cz. 1, pod red. J. Kłoczowskiego, Lublin 1983, s. 329; A. M. Wyrwa, *Rozwój sieci...*, s. 67.

¹¹⁴ J. Pakulski, *Jeszcze o zastawie Złotorii i ziemi dobrzyńskiej Krzyżakom*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, t. 9, 1995, s. 13; J. Karczewska, *Kujawsko-dobrzyńskie władztwo Władysława Opolczyka*, [w:] *Władysław Opolczyk jakiego nie znamy*, pod red. Anny Pobóg-Lenartowicz, Opole 2001, s. 55; L. Wojciechowski, *Funda-*

Podobna rzecz się stała w wypadku Wyszogrodu. Pogląd o Kazimierzu Wielkim jako fundatorze uważa się za pozbawiony podstaw. Kluczowe znaczenie ma bulla z roku 1406. Za fundatora uchodzi niewątpliwie książę Janusz, lecz zabiegi mógł już prowadzić za papieża Bonifacego IX (1389-1404). Książę mazowiecki Janusz Starszy przeszedł do historii jako wielki budowniczy, fundator i mecenas sztuki, jednak próżno w jego życiorysie szukać fundacji klasztornej w Wyszogrodzie¹¹⁶. Pozostawiając w sferze domysłów czas rozpoczęcia starań o sprowadzenie zakonników rok 1406 jest jedynie prawnym początkiem fundacji, która niewątpliwie już trwała¹¹⁷. Z tych to powodów niektórzy datują czas powstania klasztoru na przełom XIV i XV stulecia¹¹⁸.

Przełóżając piśmiennictwo donoszące początków dziejów minorytów kujawskich i mazowieckich możemy wydobyć kilka kierunków. Oto na podstawie jednego zdania napisanego przez Długosza na temat fundacji radziejowskiej powstał cały obraz ukazujący początki tego konwentu. Najistotniejsze jest to, że oprócz zapiski Długosza nie dysponujemy żadnym innym źródłem. Wiążąc inne fakty z dziejów Łokietka i franciszkanów pisarze na przestrzeni wieków najpierw opowiedzieli się za przyjęciem nowego klasztoru na kapitule w Opolu. Następnie dramatyczne momenty z dziejów tego władcy znalazły odbicie w dziejach klasztoru. Książę zaczął budowę konwentu, następnie przerwał, a rozpoczęte obiekty zniszczyli Krzyżacy. Ostatecznie Łokietek jako król w 1331 roku dokończył budowę, chociaż w roli budowniczego pojawił się też biskup krakowski. Motywy fundacyjne również ewoluowały na kartach dziejopisarzy. Chociaż Długosz nie wspominał o motywach to traktowano konwent radziejowski jako podziękowanie za pomoc minorytów udzieloną Łokietkowi w 1290 roku. Szybko jednak zastąpiono ten motyw innym bardziej terytorialnie związanym z siedzibą konwentu, uznając fundację jako votum za zwycięstwo nad Zakonem pod pobliskimi Płowcami. Ponieważ bitwę stoczono w 1331 roku to i fundacja musiała mieć miejsce po tym wydarzeniu. Jest oczywiste, że wyraźny przekaz Długosza z roku 1298 stoi w sprzeczności z płowiecką wiktoria. Dlatego też dzieje klasztoru sprzed roku 1331 traktowano jako wprowadzenie do właściwej fundacji uczynionej pod koniec życia króla, bądź rok 1331 uznawano jako odnowienie już rozpoczętej, lecz niedokończonej fundacji.

cje kościelne Władysława Opolczyka, [w:] *Książę Władysław Opolczyk fundator klasztoru Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie*, pod red. M. Antoniewicza, J. Zbudniewka, Warszawa 2007, s. 90, nie podał daty fundacji jedynie stwierdził, że dok z 1390 roku jest podsumowaniem wcześniejszych działań fundacyjnych oraz że nie wydaje się by klasztor w pełni funkcjonował w ostatnim okresie rządów Opolczyka. Słowa te wskazują za opowiedzeniem się za początkami fundacji bliżej roku 1390 niż roku 1378.

¹¹⁵ M. Daniluk, op. cit., kol. 495.

¹¹⁶ M. Wilska, *Książę Janusz Starszy*, Warszawa 1986.

¹¹⁷ *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wyszogrodzkiej w średniowieczu*, opr. A. Wolf, A. Borkiewicz-Celińska, Wrocław 1971, s. 64; A. Rutkowski, op. cit., s. 329-331; K. Pacuski, *Formowanie się sieci klasztorów i placówek zakonnych na Mazowszu do końca XV wieku*, [w:] *Zakony i klasztory...*, s. 75.

¹¹⁸ M. Daniluk, op. cit., kol. 495.

Dość długo utrzymywał się mit o bliżej nieznanym księciu kujawskim jako fundatorze domu inowrocławskiego. Pierwotnie był to jakiś książę „Biały” później „Duńczyk”, który jako fundator dotrwał aż do połowy XIX stulecia. Z tego też czasu wywodzą się pierwsze drukowane kodeksy dyplomatyczne zawierające znaczące informacje o początkowym okresie minorytów inowrocławskich. Jednak przez następne pół wieku nie były wykorzystywane przy opisanu dziejów tego domu. Dopiero Kamil Kantak dokonał znaczącego przełomu w badaniach, również co do osoby fundatora. On to bez wahania opowiedział się za księciem kujawskim Kazimierzem.

Najmniej szczęścia miał klasztor w Nieszawie. Aż do czasów Kantaka pokutowało w całej historiografii przekonanie o krzyżackich korzeniach tego klasztoru, powstałego w pierwszej połowie XIII wieku. Nie zwrócono należytej uwagi na bullę papieską z 1426 roku, opublikowaną drukiem już w połowie XVII wieku. Jej treść służyła jedynie do określenia daty odbudowania przez Jagiełłę tego zniszczonego, starego konwentu. W sposób niejednoznaczny opisywano również czas i osoby związane z przeniesieniem klasztoru wraz z miastem na nowe miejsce. Wprowadzono różną ilość dat i imion tak, że do dnia dzisiejszego nie ma jednoznacznego stanowiska w tych kwestiach. Na dziejach z tego okresu silnie zaznaczyło się piętno miejscowej tradycji franciszkańskiej, która nie jest naukowo zweryfikowana po dzień dzisiejszy. Jedynie udało się odrzucić przekonanie o trzynastowiecznej fundacji, chociaż i ten pogląd czasami jeszcze pojawia się na kartach historii. Ostatnio coraz częściej widzi się początki klasztoru nieszawskiego w chwili przejścia okręgu nieszawskiego przez Polskę na mocy traktatu mełneńskiego z roku 1422 i fundowania miasta przez Jagiełłę¹¹⁹. Końcowym etapem tych działań była owa bulla papieska.

Tradycja zakonna, zwłaszcza konkretnego klasztoru czyniła starania mające postarzać konwent i znaleźć godnego fundatora. Widać to wyraźnie we wszystkich konwentach. W przypadku Dobrzynia pierwotnie za fundatora obrano sobie Konrada Mazowieckiego, chociaż datowano na rok 1316 lub nie datowano, co i tak stało w sprzeczności z latami jego panowania. Zwrócił na to uwagę dopiero w połowie XIX stulecia Jakub Piasecki. Przyjęcie Konrada za fundatora pozwoliło przesunąć początki klasztoru prawie w zamierzczłą przeszłość, co stawiałoby klasztor ten w szeregu najwcześniejszych fundowanych na ziemiach polskich. Z tych to względów pogląd o tak wczesnej fundacji nie przyjął się, podobnie jak i myśl o łokietkowej fundacji z roku 1279. Już w XIX wieku konwent ten łączono z osobą Władysława Opolczyka.

Podobnie rzecz się miała i z Wyszogrodem. Tutaj ze względu na fakt powołania kościoła parafialnego w 1320 roku szukano także początków miejscowego klasztoru.

¹¹⁹ S. Józwiak, *Geneza i rozwój Nowej Nieszawy naprzeciwko Torunia do 1431 roku*, „ZKuj”, t. 15, 2002, s. 179.

Dopiero niedawno erekcję konwentu kładzie się na początek XV stulecia lub nieco wcześniej.

Na koniec warto zwrócić uwagę, że w przypadku klasztoru w Nieszawie i w Inowrocławiu mamy do czynienia z tradycją fundacyjną zapisaną w postaci inskrypcji. W pierwszym z tych klasztorów dzieje wyryto na kamiennej tablicy, natomiast w drugim konwencie informacje te zawarto na obrazie. Oba konwenty nie były wyjątkiem pod tym względem. W podobny sposób utrwalono dzieje konwentu minoryckiego w Przemyślu odwołując się do Władysława Opolczyka, czy też dominikanów w Wieliczce.